

19-22.XI. br.
odbędzie się
II Zjazd ZMP

17 WRZEŚNIA br. odbyło się Plenum Rady Naczelnej ZMP, które zaaprobowało wnioski Plenum ZG ZMP w sprawie zwołania II Zjazdu Związku Młodzieży Polskiej w dniach 19-22 listopada br. i równocześnie upoważniło Zarząd Główny ZMP do ustalenia porządku dziennego Zjazdu, liczby delegatów, przygotowania referatów na Zjazd oraz do wykonania innych prac związanych z przygotowaniem Zjazdu.

PLENUM ZG ZMP ustaliło następujący porządek obrad II Zjazdu Związku Młodzieży Polskiej:

1) Sprawozdanie Zarządu Głównego ZMP; 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 3) Referat o zmianach w Statucie ZMP; 4) Wybory do centralnych władz ZMP.

Plenum ZG ZMP ustaliło również następujące normy przedstawicielstwa i tryb wyborów delegatów na II Zjazd ZMP:

1) — jeden delegat z głosem decydującym na 2,000 członków, 2) — delegaci na II Zjazd ZMP wybierani będą na powiatowych, miejskich i dzielnicowych konferencjach ZMP.

Cała załoga
Huty Aluminium
w Skawinie
postanowiła wstąpić
w szeregi TPPR

Z OKAZJI Miesiąca Pogłębiecia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej odbyła się w Hucie Aluminium w Skawinie uroczysta wieczornica, podczas której, członek załogi — producent technik Ryszard Bochenek otrzymał tysięczną legitymację TPPR.

Pracownicy Huty Aluminium w Skawinie postanowili wstąpić do miejscowego kółka TPPR.

W części artystycznej wieczornicy wystąpiły uczennice 7 Liceum Ogólnokształcącego oraz zespół artystyczny Zakładów im. Szadkowskiego w Krakowie. (cz)

Telefon
542-53
drwone

Mieszkam w Domu Młodego Na ukowca przy ul. Kanoniczej 14.

Z tego Domu promieniuję na pewno myśl twórcza nie tylko na Kraków.

Myśl twórcza — może, ale światła elektryczne — na pewno nie. Lampka orientacyjna jest nieczynna. W sierpniu Elektrownia założyła stałą instalację, która zresztą popuła się już dnia następnego.

Trzeba widocznie prosić ponownie.

Prosiłiśmy, ale twierdzą, że ich ta sprawa nie obchodzi. Skoro raz założyli — sprawa załatwiona.

Hm, to dziwne...

Kto, kto mówi? Nic nie rozumie nry. jaki numer?

5 bzzzz 9 wrrr 4 brz 70 drrr.

Bardzo źle słycać, widocznie telefon zepsuty.

Bzzz tak, wrrr byli mechanicy z poczty, brzbrz, ale nic nie pomogli drrr...

Dziękujemy, rozumiemy, poczta chyba też.

Czy ul. Karmelicka może być arterią wylotową? Nie, ze względu na ciasną jezdnię

ODZIENIE przesuwają się ulicą Karmelicką tysiące przechodni. Codziennie jezdnią tej ulicy sunie wiele setek pojazdów i tramwajów.

Ulica Karmelicka stała się początkiem arterii wylotowej Kraków — Śląsk.

Czy do tej roli „waskie gardło” ul. Karmelickiej jest dostosowane?

Czy ciasna jezdnia, po której w dodatku kursują tramwaje, zapewnia pojazdom mechanicznym właściwy przebieg w kierunku na Staliność, bez ryzyka nadmiernego niebezpieczeństwa w ruchu ulicznym?

Na wszystkie te pytania, życie udziela odpowiedzi przeczące.

Kwestia uregulowania ruchu kołowego na ul. Karmelickiej jest nadal w zawieszaniu. A sprawa ta nie jest nowa.

Cofnijmy się pamięcią 10 miesięcy wstecz...

(Dokończenie na str. 5)

ECHO



Nr 224
2714

KRAKOWSKIE

Rok IX

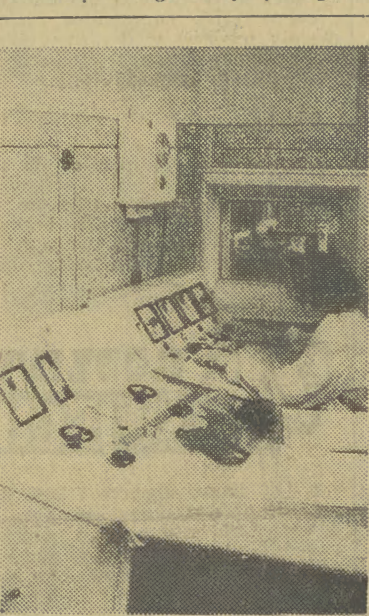
Kraków Niedziela, 19 września — Poniedziałek, 20 września 1954 r.

Na Śląsku rozpoczęto budowę nowego miasta

DLA 40 TYSIĘCY MIESZKAŃCÓW

Projekty przewidują powstanie dalszych nowych miast i osiedli

W MIEJSCOWOŚCI Golonóg, leżącej w odległości 3 km od Dąbrowy Górniczej, Zarząd Osiedli Robotniczych (ZOR) rozpoczął budowę nowego 40 tysięcznego miasta — Nowej Dąbrowy.



Instytut Pracełrakowy przy ul. Garnarskiej jest urzędem nawiąskros nowoczesnie. Dzięki tym urządzeniom w Instytucie można dokonywać najbardziej skomplikowane zabiegi.

Chłopi podejmują cenne zobowiązania przed wojewódzkim zjazdem ZSL

W ZWIĄZKU ze zbliżającym się zjazdem wojewódzkim Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Krakowie, członkowie gromadzkiego kółka ZSL w Wilkowicach podjęli szereg cennych zobowiązań.

Malo i średniorolni chłopi tej gromady wywiązali się już w 100 proc. z obowiązku dostawy zboża, plan odstawy żywa wykonalni w 80, a mleka w 75 proc. Obecnie zobowiązali się roczne zadania planowych dostaw żywności zrealizować do 20 listopada, a mleka do 15 grudnia br.

Do połowy października spłaca oni w całości IV ratę podatku gruntowego i w 100 proc. wywiązali się z obowiązku dostawy ziemniaków.

Rolnicy z Wilkowic, którzy do jesiennej kampanii przygotowali 15 siewników, stosować będą w tym roku wyłącznie siew rzędowy, a roboty polne zamierzają wykonać w ciągu 10 dni.

Celem uzyskania wyższej wydajności upraw roślinnych oczyszcza 2 km rowu melioracyjnego, przebiegającego przez pola orne. Jesienią br. zagospodarują z pastwiska gromadzkiego dalsze 25 ha.

Członkowie kółka ZSL w Wilkowicach wraz z bezpartyjnymi rolnikami tej gromady wzywają do podjęcia wiania podobnych zobowiązań kółka ZSL i pracujących gospodarzy powiatnowskiego.

Miasto — wsi

Z KRAKOWA wyjeżdżają dziś ekipy Łączności miasta ze wsią by pomóc rolnikom przy melioracji w okolicach Szczerowej (pow. Brzesko) nad rzeką Uszwką.

Uczestnicy ekip łączności pomogą przy wykopywaniu rowów melioracyjnych względnie rozlewowych. Ci, którzy nie będą posiadali sprzętu, otrzymają łopaty i buty gumowe. Dzięki wykonaniu prac melioracyjnych, a następnie dobremu zagospodarowaniu łąk można będzie w przyszłości uzyskać około 150 tys. kwintali paszy rocznie, co pozwoli miejscowym chłopom zwiększyć pogłowie i wartość bydła.

PROJEKTY i dokumentację powstającego miasta opracowuje zespół architektów pod kierunkiem inż. Pieńkowskiego z Miasto-Projekt w Stalinoście. Wykonawstwo robót powierzono Zjednoczeniu Budownictwa Mieszkaniowego w Łodzi. Zostaną tu wprowadzone nowoczesne metody budownictwa oraz mechanizacja robót, co pozwoli na rozwinięcie szczególnie szybkiego tempa budowy.

Pierwsze bloki mieszkaniowe Nowej Dąbrowy, liczące około 650 izb, zostaną oddane w stanie surowym jeszcze w ciągu bieżącego roku. W roku przyszłym przewidziane jest oddanie około 2270 izb. Zamieszkają tu wkrótce górnicy i hutnicy z okolicznych zakładów pracy jak np. z kopalni „Mortimer”, „General Zawadzki”, z huty „Dzierżyński” i innych.

Nowa Dąbrowa będzie się składać z 4 i 5-kondygnacyjnych budynków.

Plany przewidują wzniesienie w tym mieście m. in. domu kultury, teatru, kina oraz żłobków, przedszkoli, szkół. Liczne projektowane placówki handlu uspołecznionego oraz rzemieślnicze punkty usługowe zapewnią odpowiednie zaopatrzenie ludności Nowej Dąbrowy.

OBOK budowy nowego ośrodka miejskiego w Golonogu ZOR planuje rozbudowę miasta Czeladzi, leżącego na północno-wschód od Sosnowca. Powstaje tu już osiedle obliczone na 6 — 7 tys. mieszkańców. W projekcie jest budowa dalszych osiedli oraz miasteczka liczącego około 25 tys. mieszkańców.

W niedalekiej przyszłości projektuje się również rozbudowę miejscowości Grodziec, leżącej na północno-wschód od Czeladzi. Powstanie tu

32 gatunki pieczywa wypiekać będą piekarnie

OD 23 WRZEŚNIA wchodzi w życie nowe zarządzenie ministra Handlu Wewnętrznego w sprawie obowiązkowego asortymentu pieczywa w sklepach. Na podstawie tego zarządzenia, które zostało ogłoszone w „Monitorze Polskim” z dnia 16 bm., sklepy powinny posiadać w sprzedaży określoną zarządzeniem ilość gatunków pieczywa.

A WIEC: sklepy piekarnicze nie mniej niż 21 gatunków, sklepy nabiałowe — piekarnicze — 12 gatunków, sklepy nabiałowe — 3 gatunki oraz sklepy ogólnospożywcze 8 gatunków.

Ogółem wyznaczony do sprzedaży asortyment pieczywa, który powinien wypiekać piekarnie, składa się z 7 grup zasadniczych, obejmujących 32 gatunki pieczywa. Gatunki te z kolei w wielu wypadkach będą się dzieliły na typy pieczywa, a więc np. bułki pszenne będą w 12 rodzajach, różniących się kształtem — rogale, obarżanki, bułki francuskie, bułki poznańskie, czubajki, plecionki, solanki itd. (Dokończenie na str. 2)

Na str. 3 drugie zadanie konkursu „Śpiewamy piosenki radzieckie“

miasto, obliczone na 70 tys. mieszkańców.

Realizacja tych planów oraz dalsza rozbudowa stutysięcznego, socjalistycznego miasta Nowe Tychy, która po przełamaniu początkowych trudności ci rozwija się obecnie planowo — wpłynie w niedalekiej przyszłości na znaczną poprawę sytuacji mieszkaniowej na Śląsku. (St. M.)

Jeszcze w tym roku otrzyma Kraków Teatr Muzyczny

Pierwszym przedstawieniem będzie uroczą operetka Kalmana „HRABINA MARICA“

OBECNIE rozpoczyna się już prace nad uruchomieniem tak dawno oczekiwanej w Krakowie Teatru Muzycznego. Teatr ten zostanie otwarty w roku bieżącym, a przedstawienia odby

Wieczór poezji radzieckiej

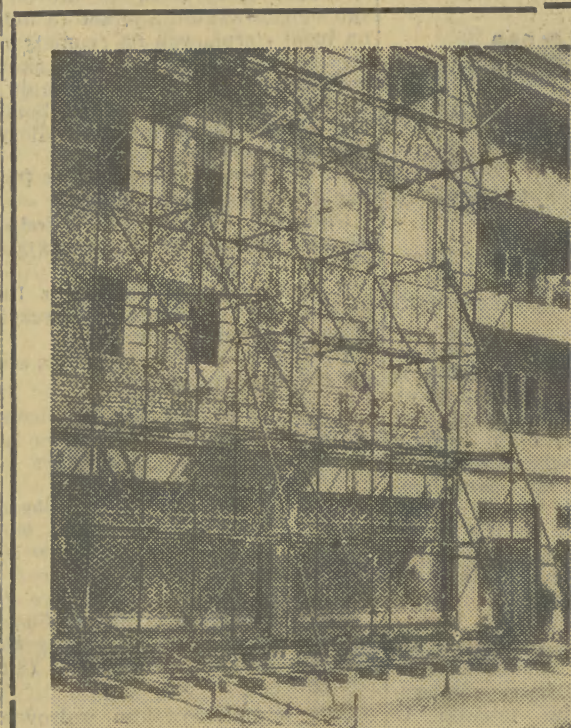
O godzinie 17 odbędzie się w Woj. Domu Kultury wieczór poezji radzieckiej. W programie utwory Majakowskiego, Kirsanowa, Marszaka i Michałkowa. Recytują artyści Teatru Poeci.

Wysokie odznaczenia otrzymali pracownicy Krakowskiej Filharmonii

W PREZYDIUM Woj. Rady Narodowej nastąpiło uroczyste odznaczenie najbardziej wyróżniających się pracowników zespołu Krakowskiej Filharmonii.

Kawalerski Krzyż Orderu Odrodzenia Polski otrzymał kierownik artystyczny i pierwszy dyrygent Filharmonii Bohdan Wodziecki. Złote Krzyże Zasługi — Mikołaj Kurzecki i Zdzisław Roesner, a Srebrne Krzyże Zasługi — Władysław Czarniecki i Władysław Syrewicz.

drzwi STRON



Przy budowie Osiedla A-Zachód zastosowano nowy system przy tynkowaniu zewnętrznych murów. System polega na przesuwaniu wzdłuż murów części rusztowania skonstruowanego z stalowych rur. System ten jest bardzo praktyczny i przynosi duże oszczędności.

Coraz więcej młodzieży ze wsi i miast staje do pracy przy zagospodarowaniu odlogów

W DALSZYM ciągu, odpowiadając na apel Zarządu Głównego ZMP, setki dziewcząt i chłopców zgłaszają się ochotniczo do zaciągu pionierskiego by w ten sposób przyczynić się do szybkiego zagospodarowania odlogów.

I tak w ciągu ostatnich 2 dni chęć wyjazdu do nowoorganizowanych PGR zgłosiło w stolicy 38 osób a w woj. warszawskim ponad 50.

Dnia 17 bm. z Radomia wyruszyła pierwsza w woj. kieleckim grupa ochotników zaciągu pionierskiego licząca 153 osoby.

W tym samym dniu w Łodzi odbyło się uroczyste pożegnanie grupy młodzieży łódzkiej liczącej 196 dziewcząt i chłopców.

W woj. szczecińskim zgłosiło się do zaciągu ponad 60 osób, a w woj. łódzkim — 80.

Z każdym dniem coraz więcej do zaciągu pionierskiego zgłasza się młodzieży wiejskiej. W woj. bydgoskim, w którym na apel ZG ZMP odpowiedziało 170 chłopców i dziewcząt, młodzież wiejska stanowi większość.

Wśród kilkunastu ochotników z pow. Chelmino znajdują się dwaj koledzy, synowie małorolnych chłopców — Henryk Stachowski i Marian Piechowicz.

„Przed kilkoma miesiącami — mówi Stachowski — ukończyliśmy obaj technikum obsługi rolnictwa i właśnie zastanawialiśmy się, gdzie przystąpić do pracy, aby jak najef-

piej przysłużyć się ludowemu państwu. Teraz już wiemy. Nasze miejsce jest w jednym z PGR, tam, gdzie są odlogi.

ZSRR udzieli Polsce dalszej niezwykle cennej pomocy gospodarczej

Komunikat o sesji Polsko-Radzieckiej Komisji Współpracy Naukowo-Techn.

W TYCH dniach w Moskwie odbyła się Siódma Sesja Polsko-Radzieckiej Komisji Współpracy Naukowo-Technicznej między Polską Rzeczpospolitą Ludową i ZSRR.

Zgodnie z podpisanym protokołem Strony będą sobie udzielać wzajemnie dalszej pomocy naukowo-technicznej w różnych gałęziach gospodarki narodowej przez delegowanie specjalistów i przekazywanie dokumentacji technicznej.

Związek Radziecki udzielił w latach 1954 — 1955 Polsce pomocy technicznej w zakresie projektowania i budowy przemysłowych, miejskich i rolniczych budynków i urządzeń, ulepszenia technologicznych procesów produkcji w hutnictwie, przemyśle: maszynowym, włókienniczym i spożywczym, wprowadzenia nowych rodzajów produkcji oraz inną pomoc techniczną dotyczącą rozwiązywania szeregu ważnych zagadnień gospodarki narodowej Polski.

Polska ze swej strony przekazała Związkowi Radzieckiemu w latach 1954 — 1955 doświadczenia naukowe — techniczne z dziedziny budownictwa linii i obiektów kolejowych, produkcji urządzeń dla przemysłu węglowego i transportu kolejowego, technologii produkcji artykułów chemicznych i wydobywania węgla.

30-letnie drzewa które wyrosły w Szczecinie szumia pod murami Pałacu Kultury w Warszawie

93 PIĘKNE, rozrośnięte drzewa w wieku od 25 do 30 lat, które wyhodowały szkolki w Szczecinie, odo bia Warszawy. Wczoraj przyjechała do Warszawy pierwsza partia drzew.

26 „drzewek”, ważących przeciętnie po 4 tony każde, przywożo do stolicy kolumna ciężarówek. Transport odbył się bardzo sprawnie.

Drzewa wylądowano na teren, otaczający Pałac Kultury i Nauki, gdzie — od strony północnej — „wyręśli” w ciągu jednego dnia.

Sadzenie drzew nastąpiło bezpośrednio po odbytej przez nie podróży. Drzewa otrzymały już pierwsze swoje śpiadanie w Warszawie, w postaci 2 tysięcy litrów wody „na osobę”.

ECHO NOWEJ HUTY

ZDOBYWAMY WIADOMOŚCI W SZKOLACH DLA PRACUJĄCYCH

Do nowobudowanych szkół podstawowych dla pracujących zgłosiło się już kilkuset budowniczych Huty im. Lenina oraz miasta Nowa Huta, którzy dotychczas nie mieli możliwości ukończyć 7 klas szkoły podstawowej. Oto, co powiedział nam na ten temat pracownik Bazy Transportu ZBM NH — Władysław Chojański.

— Rozumiemy dobrze, że zdobycie świadectwa 7 klas szkoły dla pracujących daje każdemu obywatelowi prawo wstąpienia do szkoły średniej, a następnie nawet i wyższej. Wiadomości, jakie tu przy swajamy sobie, stanowią też niezbędną podstawę do kształcenia się w różnych zawodach o wyższym poziomie, co w rezultacie przynosi możliwość osiągnięcia wyższych zarobków.

Zachecemos wszystkich, by nie zwlekali i pośpieszyli do napisu!

Zapisy trwają jeszcze do godziny 16 do 19 w kierownictwie szkoły dla pracujących nr 4, przy ul. Demakowa w osiedlu C-2. (i)

SKŁADOWISKO PEKNIETYCH WORKÓW...

...zobaczyć można w magazynie Centralnej Mieszalni Zapraw i Betonów ZBM NH. „Pół biedy” byłoby jeszcze, gdyby worki te były puste... Niestety, są one napelnione cementem.

Dlaczego — pomimo interwencji magazyniera — nie wykorzystuje się tego materiału budowlanego do produkcji?... To pozostaje już „tajemnicą” kierownictwa centralnej mieszalni. (wa)

Historyczne zadanie narodów

NIE DOPUŚCIĆ do remilitaryzacji Niemiec zachodnich niezależnie od tego, w jakiej formie i pod jakim pretekstem miałyby one być dokonane...

Czy narody mogą osiągnąć ten cel? Czy nacisk opinii publicznej może spowodować wznowienie rokowań...

„W nowym rozdziale, jaki się otworzył po upadku EWO wydarzenia będą coraz mniej wyrazem woli tego lub innego rządu...

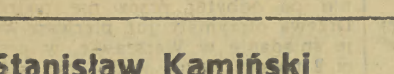
Jakże wiele słuszości zawierają te słowa. Słuszości, której potwierdzeniem są wydarzenia ostatnich czasów. O czym bowiem świadczy fakt, że przywódca zachodnio-niemieckiej socjaldemokracji SPD, Ollenhauer...

Głosy takie, a jest ich coraz więcej w Niemczech zachodnich, świadczą wyraźnie o tym, że istnieje dziś w społeczeństwie zachodnio-niemieckim takie nastroje...

Nie tylko w Niemczech „polityka sily”, polityka rozbijania Europy na wrogie sobie bloki, natrafia na coraz silniejszy opór. W Anglii wyrazem tego oporu były m. in. obrady kongresu brytyjskich związków zawodowych (TUC)...

We Francji sam fakt odrzucenia układu o EWO mówi wystarczająco o nastrojach panujących dziś w kraju, który dwukrotnie w przeciągu ostatnich 40 lat padł ofiarą napaści ze strony niemieckiego militarysty.

Jest historyczna zasługa narodów, że nacisk ich przyczynił się do ugaszczenia pożaru wojny w Korei i w Indochinach...



SPOS ZAMIENTA TWÓJ DĄD DLA WARSZAWY W PIĘKNE GMACHY OKRĄŻANEJ STOLICY

Stanisław Kamiński Z doktorem Judymem pod rękę...

DO Cisów zjeżdżali z całego kraju, a nawet z dalekiej rodziny arystokratycznej dla rozrywki.

Tak pisał Stefan Żeromski o jednym z najstarszych uzdrowisk w Polsce. Zajrzyjmy do tej książki. Cis to właśnie wizerunek Naleczowa. Dziś uzdrowisko naleczowskie znów jest czynne...

Uroczyste wręczenie dyplomów nowo wybranym członkom PAN oraz wysokich odznaczeń państwowych członkom i pracownikom PAN

17 BM. odbyła się w Warszawie uroczystość wręczenia dyplomów nowo wybranym członkom Polskiej Akademii Nauk. Uroczystość połączona była z wręczeniem wysokich odznaczeń państwowych...

„Błyskawiczne podróże” Dullesa i Edena ujawniły poważne rozbieżności między Waszyngtonem Londynem i Paryżem

BERLIN. Z BONN donoszą, że rozmowy między Dullesem i Adenauerem zakończyły się w czwartek około godz. 23.

Komunikat ten ogłoszony po rozmowach stwierdza m. in., że Dulles i Adenauer są zgodni: 1. iż należy „kontynuować wysiłki w celu zrealizowania integracji Europy”...

2. że „w możliwym najszerszym zakresie należy przywrócić suwerenność Niemiec” (tzn. w istocie rzeczy nadać republice bońskiej prawo do niezwłocznego uzbrojenia się).

Z Bonn Dulles udał się samolotem w zapowiadzianą podróż do Londynu.

6-GODZINNA ROZMOWA DULLESA Z CHURCHILLEM I EDENEM

LONDYN. W CZASIE swego pobytu w Londynie Dulles odbył 6-godzinna rozmowę z premierem Churchillem i ministrem spraw zagranicznych Edenem. Dnia 17 bm. wieczorem ogłoszono krótki komunikat.

Komentator agencji Reutersa Priddle, zaznacza, że w komunikacie nie ma żadnej wzmianki, która by usadabiała twierdzenie, że Dulles popiera plan brytyjski.

MOSKWA NAWIAZUJĄC do rozmów Edena i Mendes - France'a w Paryżu, dziennik „Prawda” pisze, że sądząc z wypowiedzi oficjalnych agencji prasowych USA, Wielkiej Brytanii i Francji...

1. Stanowisko rządu USA — natychmiastowa remilitaryzacja Niemiec zachodnich przez bezpośrednie przyjęcie ich do bloku atlantyckiego, a w ostateczności, jeśli to się nie uda, w ramach dwustronnego układu Waszyngton — Bonn.

2. Stanowisko rządu brytyjskiego — jak najrychlejsze uzbrojenie republiki bońskiej w ramach „Unii Zachodniej” złożonej z Anglii, Francji, Niemiec zachodnich, Włoch, Belgii, Holandii i Luksemburga, przy czym w przyszłości Niemcy zachodnie miałyby być włączone do bloku atlantyckiego.

3. Stanowisko rządu francuskiego — należałoby uzbroić Niemcy zachodnie, ale nie warto spieszyć się z tym, przy czym można uzbroić republikę bońską tylko w ramach „Unii Zachodniej”, nie dopuszczając jej do bloku atlantyckiego.

Wystarczy zestawić te stanowiska — pisze komentator „Prawdy” Aleksandrow — ażeby przekonać się, że nie są one bynajmniej zbliżone.

Kierownicy sklepów odpowiadając będą za dobre zaopatrzenie w pieczywo

(Dokończenie ze str. 1) NOWE zarządzenie ustala, że sklepy sprzedające pieczywo po winny posiadać jeszcze na godzinę przed zamknięciem przynajmniej 50 proc. asortymentu pieczywa.

Ponadto sklepy te mają obowiązek umieszczenia na widocznym miejscu wywieszki, zawierającej na zwy sprzedawanych gatunków pieczywa, z podaniem przy każdym ga tunku ceny i wagi. Odpowiedzialność za dobre zaopatrzenie sklepów w pieczywo i za utrzymanie wyznaczonego minimum asortymentu pieczywa ponosi kierownik.

W stosunku do tych kierowników, którzy nie będą postępować według zarządzenia, zostaną wyciągnięte wnioski służbowe. Jeśli kontrola zaopatrzenia stwierdzi trzykrotnie, iż jakiś sklep nie stosuje się do zarządzeń, to w takim wypadku sprawa będzie kierowana do prokuratora.

ROZMAITE dolegliwości i choroby leczone są w uzdrowisku naleczowskim. Spotkać tu można ludzi cierpiących na reumatyzm, wyczerpanych anemią oraz rekonwalescentów. Wszyscy znajdują troskliwą, serdeczną opiekę lekarską oraz pełne warunki do należytego odpoczynku.

SADZE, ŻE JEST TO PIERWSZY KROK NA DRODZE DO OSIĄGNIĘCIA MIĘDZY NASZYMI KRAJAMI STOSUNKÓW BLIŻSZYCH OD ISTNIEJĄCYCH DOTYCHCZAS

— oświadczył przewodniczący grupy parlamentarzystów Wielkiej Brytanii lord Silkin dzieląc się wrażeniami z pobytu w Polsce

W DNIU 15 bm. grupa parlamentarzystów brytyjskich goszczących w Polsce powróciła do Warszawy. Goście brytyjscy przyjęci zostali przez ministra Handlu Zagranicznego — Konstantego Dabrowskiego.

W dniu 16 bm. goście wzięli udział w spotkaniu z posłami na Sejm PRL. W godzinach popołudniowych parlamentarzyści spotkali się w gmachu CRZZ z przewodniczącym Centralnej Rady Związków Zawodowych — Wikto rem Kłosewiczem i członkami Sekretariatu CRZZ.

W godzinach wieczornych goście brytyjscy wzięli udział w przyjęciu wydanym przez Komitet Współpracy Kulturalnej z Zagranicą z okazji ich pobytu w Polsce.

W czasie przyjęcia sekretarz generalny Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą, ambasador Wende, wnosząc toast na cześć przyjaźni polsko-brytyjskiej, zapewnił gości brytyjskich, że naród polski pragnie pokojowego współżycia ze wszystkimi narodami, niezależnie od ich systemu społecznego.

„Pragniemy — stwierdził ambasador Wende — by wizyta parlamentarzystów brytyjskich w Polsce przyczyniła się do zacieśnienia stosunków między obu naszymi krajami”.

Odpowiadając na toast ambasadora Wende zabrał głos przewodniczący grupy parlamentarzystów brytyjskich, b. minister w rządzie Attlee — lord Silkin. Podzielił się on niektórymi osobistymi wrażeniami z pobytu w Polsce.

Mówiąc o swym pobycie w Warszawie lord Silkin stwierdził m. in. „Moim zdaniem Warszawa za lat dziesięć będzie najpiękniejszym miastem w Europie”.

Przewodniczący grupy parlamentarzystów owoił m. in. w sprawie polskich Ziemi Zachodnich, podkreślając przy tym, że krótki pobyt na Ziemiach Odzyskanych nie umożliwił członkowi grupy gruntownego zapoznania się z sytuacją, jaka tam panuje. „Jednakże — stwierdził mówca — na podstawie tego co zobaczyliśmy oraz na podstawie udzielonych nam informacji sadzę iż trzeba podkreślić, że Ziemie Zachodnie stanowią dzisiaj niezmiernie istotną, żywotną część polskiej gospodarki narodowej”.

„Nasza wizyta miała — oświadczył następnie mówca — poważne znaczenie dla stosunków między naszymi krajami. Wydało nam się, że znamy Was obecnie lepiej i że podobna nam się to, z czym zapoznaliśmy się. Sadzę, że jest to pierwszy krok na drodze do nawiązania między naszymi krajami stosunków bliższych od istniejących dotychczas”.

Przyjęcie upłynęło w ciepłej atmosferze.

24 GODZINY W KRAJU

* Członkowie delegacji WOKS przebywającej w Polsce z okazji Międzynarodowego Tygodnia Polsko-Radzieckiej, odbyli szereg spotkań z przedstawicielami społeczeństwa.

* W dniu 17 bm. Ambasador Nadzwyczajny i Pelnomocny Ludowej Republiki Bułgarii w Polsce Georgej Petrow złożył wizytę Przewodniczącemu Prezydium Rad Narodowej w m. st. Warszawie Jerzemu Albrechtowi.

* 17 bm rozpoczęła się w Bydgoszczy krajowa narada Liga Przyjaciół Zolnierza. Celem narady jest omówienie wyników pracy LPZ w I półroczu bież. roku oraz wytyczenie zadań na najbliższą przyszłość.

Omówione zostaną również przygotowania do zbliżającego się „Tygodnia Ligi Przyjaciół Zolnierza”.

noże, widelce, łyżki; te zmusił do kupienia szklankę, z kim innym wygrał zakład o szluskę perkalu na białiznę szpitalną”. — (str. 212).

Ale w ówczesnych stosunkach społecznych wszystkie jego wysiłki poszły na marne. Na nic się zdało osamotnione poświęcenie aż wreszcie doprowadzony do ostateczności lekarz rzucił w twarz zakłamanym filantropom rozpaczliwe oskarżenie.

— „Higiena jest, ale dla ludzi bogatych”. — (str. 290).

W DAWNEJ REZYDENCJI BECKA

Z APADA wieczór. Po drodze mijamy domki i wille, otoczone pociemniałą zielenią. To tu, to tam rozświetlają się chwiła elektrycznym światłem kwadraty okien. Lekki wiaterek szeleści w liściach kłonów i kasztanów. Porusza, od niechcenia drobne gałązki modrzewia. Ale gdzieś podziął się dr Judym? Nie ma go. A może go w ogóle nie było? To nic, wracajmy sami.

Czy słyszycie wesołą muzykę? Dobiega ona z tej luksusowej willy. To „Zoja”, dawna rezydencja sanacyjnego ministra Becka. Teraz mieści się tu dom Funduszu Wczesnego Pracowniczych. Teraz zażywają tu zasłużonego odpoczynku prawnicy gospodarze kraju — ludzie pracy.

Wędrowki, ogniska, festyny, złoty stać się winny chlebem powszednim drużyn harcerek

Referat J. Balcerzak na XV Plenum ZG ZMP

NA XV Plenum Zarządu Głównego ZMP, które obradowało 16 bm. sekretarz ZG ZMP Janina Balcerzak wygłosiła referat o zadaniach ZMP w pracy z organizacją harcerską.

Omawiając olbrzymie zadania, jakie partia powierzyła ZMP w dziedzinie wychowania młodego pokolenia w duchu głębokiego patriotyzmu oraz miłości do wszystkich narodów walczących z imperializmem o pokój i wolność — mówcy przypomniała, że w okresie 4 lat swojej działalności organizacja harcerska wyrosła na masową wychowawczą organizację dzieci, skupiającą w swych szeregach około 1,5 miliona uczniów.

Jednak obok tych niewątpliwych osiągnięć, które są wynikiem ofiarnej pracy przewodników drużyn, nauczycieli i aktywistów ZMP, w pracy harcerskiej występuje jeszcze poważne niedomaganie. Wyliczył tu m. in. należy zbył małą atrakcyjność zbiorów oraz dość często spotykana tendencja orzekalska organizacji harcerskiej w kółko wspólnego odrabiania lekcji czy innych planowanych zajęć szkolnych.

P RZECHODZAC do omówienia zadania jakie w związku z tym stają przed ZMP w pracy z organizacjami harcerskimi J. Balcerzak stwierdziła, że chlebem powszednim naszych drużyn muszą stać się wędrowki z biwakowaniem, z przemarszem, ogniska, festyny, złoty harcerski, zabawy, konkursy i eliminacje. Szczególna opieka odczytów Rady Harcerskiej, pamiętajmy, że wszelkie naruszenie inicjatyw i samodzielności dzieci wywołuje ogromną szkodę, godzi w sens jej istnienia.

Organizacja harcerska — powiedział J. Balcerzak — może rozwijać swój wpływ wychowawczy na dzieci jedynie pod warunkiem dobrego kierownictwa ZMP-owskiego. Polega ono na wypełnianiu różnorodnych form pracy drużyn głęboką treścią ideową, na wianowaniu działalności harcerskiej z daniami dydaktycznymi — wychowawczymi szkoły, na rozwijaniu samodzielności i inicjatywy dzieci.

Realizacja postawionych zadań wymaga także pomocy ze strony Ministerstwa Oświaty, zwłaszcza przez zwiększenie zainteresowania placówkami pracy pozaszkolnej. Potrzebna jest również pomoc ze strony pisarzy, którzy powinni zapożycić o dzieci i młodzieży głód ciekawych książek. Dla sprawy harcerskiej należy pozyskać film i teatr, ciagle bowiem brak jest jeszcze filmów fabularnych z życia dzieci i dla dzieci, za mało jest filmów rysunkowych i kukielkowych. Potrzebna jest wreszcie pomoc GKKP i zrzeszeń sportowych dla opracowania programu atrakcyjnych zajęć sportowych.

Agencja TASS upoważniona jest do oświadczenia, że to twierdzenie izienika „Aftonbladet” jest wyssane z palca.

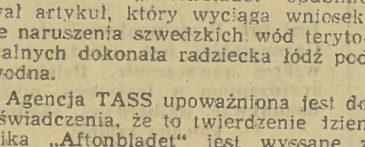
* Dzienniki teherańskie zamieszczają ostatnio liczne wiadomości o aresztowaniach oficerów armii irańskiej, którzy rzekomo należeli do „wojska wiewiółki” i „wojska żółtych” i mieli udział w zamachu na szaha.

* Delegacja Towarzystwa Przyjaciół Hindusko - Chińskiej pod kierownictwem pani Nehru wyjechała w piątek z Delhi do Chińskiej Republiki Ludowej.

* Jak podaje agencja Nowych Chin z Kaesongu, 15 września na posiedzeniu Wojskowej Komisji Rozjemczej przedstawiciel strony koreańskiej - chińskiej zaprotestował przeciwko nowym wypadkom pogwałcenia układu rozejmowego przez stronę amerykańską. W okresie od 31 października do 9 września br. amerykańskie samoloty wjeżdżały 16-krotnie naruszając granicę powietrzną Korei północnej.



* Jak donosi agencja TASS, przed paroma dniami prasa szwedzka rozwyszczehla informację o tym, że na szwedzkich wodach terytorialnych w rejonie Sztokholmu ujawniono nieznana łódź podwodna. Dnia 12 bm. dzień miał artykuł „Aftonbladet” opublikował artykuł, który wyłącza wniosek, że naruszenia szwedzkich wód terytorialnych dokonała radziecka łódź podwodna.



Agencja TASS upoważniona jest do oświadczenia, że to twierdzenie izienika „Aftonbladet” jest wyssane z palca.

* Członkowie delegacji WOKS przebywającej w Polsce z okazji Międzynarodowego Tygodnia Polsko-Radzieckiej, odbyli szereg spotkań z przedstawicielami społeczeństwa.

* W dniu 17 bm. Ambasador Nadzwyczajny i Pelnomocny Ludowej Republiki Bułgarii w Polsce Georgej Petrow złożył wizytę Przewodniczącemu Prezydium Rad Narodowej w m. st. Warszawie Jerzemu Albrechtowi.

* 17 bm rozpoczęła się w Bydgoszczy krajowa narada Liga Przyjaciół Zolnierza. Celem narady jest omówienie wyników pracy LPZ w I półroczu bież. roku oraz wytyczenie zadań na najbliższą przyszłość.

Omówione zostaną również przygotowania do zbliżającego się „Tygodnia Ligi Przyjaciół Zolnierza”.

W wielu szkołach praca drużyn przyczynia się wydatnie do polepszenia wyników naukowych, wzbogacenia i rozwoju zainteresowań dzieci, pragnienia poznania prawdy. Świadczy o tym choćby stały wzrost ilościowych szkolnych konkursów artystycznych i technicznych, udział około 70 tys. uczestników w III Ogólnopolskim Konkursie Młodych Techników, wzrastający udział drużyn harcerskich w marszach jesiennych, kolarskich rajdach pokoju i w biegach narodowych. Zamiatowania i ambicje sportowe dzieci rozwijają i zaspokajają harcerskie igrzyska zimowe i letnie.

Jednak obok tych niewątpliwych osiągnięć, które są wynikiem ofiarnej pracy przewodników drużyn, nauczycieli i aktywistów ZMP, w pracy harcerskiej występuje jeszcze poważne niedomaganie. Wyliczył tu m. in. należy zbył małą atrakcyjność zbiorów oraz dość często spotykana tendencja orzekalska organizacji harcerskiej w kółko wspólnego odrabiania lekcji czy innych planowanych zajęć szkolnych.

Organizacja harcerska — powiedział J. Balcerzak — może rozwijać swój wpływ wychowawczy na dzieci jedynie pod warunkiem dobrego kierownictwa ZMP-owskiego. Polega ono na wypełnianiu różnorodnych form pracy drużyn głęboką treścią ideową, na wianowaniu działalności harcerskiej z daniami dydaktycznymi — wychowawczymi szkoły, na rozwijaniu samodzielności i inicjatywy dzieci.

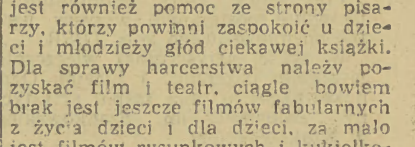
Realizacja postawionych zadań wymaga także pomocy ze strony Ministerstwa Oświaty, zwłaszcza przez zwiększenie zainteresowania placówkami pracy pozaszkolnej. Potrzebna jest również pomoc ze strony pisarzy, którzy powinni zapożycić o dzieci i młodzieży głód ciekawych książek. Dla sprawy harcerskiej należy pozyskać film i teatr, ciagle bowiem brak jest jeszcze filmów fabularnych z życia dzieci i dla dzieci, za mało jest filmów rysunkowych i kukielkowych. Potrzebna jest wreszcie pomoc GKKP i zrzeszeń sportowych dla opracowania programu atrakcyjnych zajęć sportowych.

Agencja TASS upoważniona jest do oświadczenia, że to twierdzenie izienika „Aftonbladet” jest wyssane z palca.

* Dzienniki teherańskie zamieszczają ostatnio liczne wiadomości o aresztowaniach oficerów armii irańskiej, którzy rzekomo należeli do „wojska wiewiółki” i „wojska żółtych” i mieli udział w zamachu na szaha.

* Delegacja Towarzystwa Przyjaciół Hindusko - Chińskiej pod kierownictwem pani Nehru wyjechała w piątek z Delhi do Chińskiej Republiki Ludowej.

* Jak podaje agencja Nowych Chin z Kaesongu, 15 września na posiedzeniu Wojskowej Komisji Rozjemczej przedstawiciel strony koreańskiej - chińskiej zaprotestował przeciwko nowym wypadkom pogwałcenia układu rozejmowego przez stronę amerykańską. W okresie od 31 października do 9 września br. amerykańskie samoloty wjeżdżały 16-krotnie naruszając granicę powietrzną Korei północnej.



Agencja TASS upoważniona jest do oświadczenia, że to twierdzenie izienika „Aftonbladet” jest wyssane z palca.



Agencja TASS upoważniona jest do oświadczenia, że to twierdzenie izienika „Aftonbladet” jest wyssane z palca.

* Członkowie delegacji WOKS przebywającej w Polsce z okazji Międzynarodowego Tygodnia Polsko-Radzieckiej, odbyli szereg spotkań z przedstawicielami społeczeństwa.

* W dniu 17 bm. Ambasador Nadzwyczajny i Pelnomocny Ludowej Republiki Bułgarii w Polsce Georgej Petrow złożył wizytę Przewodniczącemu Prezydium Rad Narodowej w m. st. Warszawie Jerzemu Albrechtowi.

* 17 bm rozpoczęła się w Bydgoszczy krajowa narada Liga Przyjaciół Zolnierza. Celem narady jest omówienie wyników pracy LPZ w I półroczu bież. roku oraz wytyczenie zadań na najbliższą przyszłość.

Omówione zostaną również przygotowania do zbliżającego się „Tygodnia Ligi Przyjaciół Zolnierza”.

noże, widelce, łyżki; te zmusił do kupienia szklankę, z kim innym wygrał zakład o szluskę perkalu na białiznę szpitalną”. — (str. 212).

Ale w ówczesnych stosunkach społecznych wszystkie jego wysiłki poszły na marne. Na nic się zdało osamotnione poświęcenie aż wreszcie doprowadzony do ostateczności lekarz rzucił w twarz zakłamanym filantropom rozpaczliwe oskarżenie.

— „Higiena jest, ale dla ludzi bogatych”. — (str. 290).

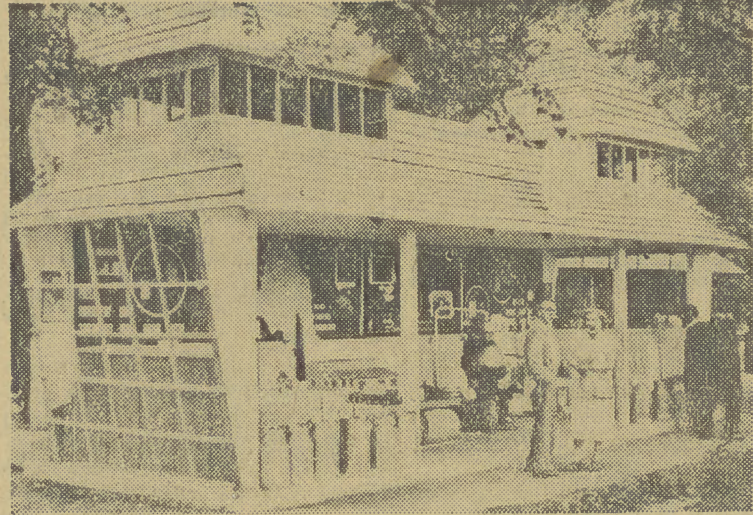
W DAWNEJ REZYDENCJI BECKA

Z APADA wieczór. Po drodze mijamy domki i wille, otoczone pociemniałą zielenią. To tu, to tam rozświetlają się chwiła elektrycznym światłem kwadraty okien. Lekki wiaterek szeleści w liściach kłonów i kasztanów. Porusza, od niechcenia drobne gałązki modrzewia. Ale gdzieś podziął się dr Judym? Nie ma go. A może go w ogóle nie było? To nic, wracajmy sami.

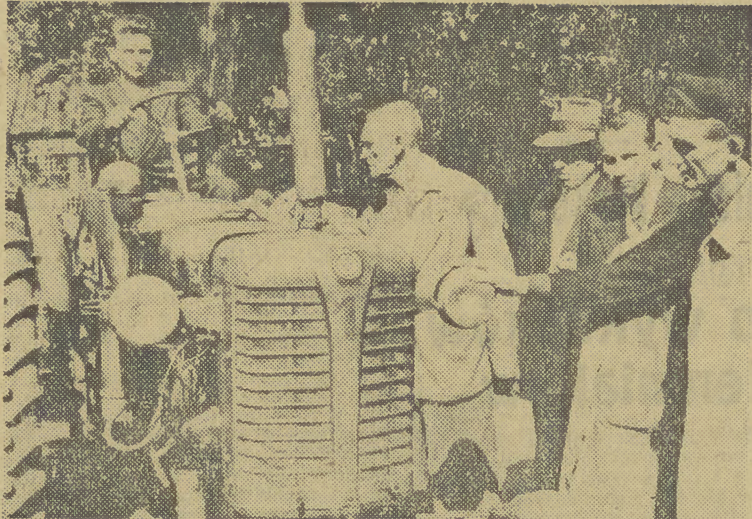
Czy słyszycie wesołą muzykę? Dobiega ona z tej luksusowej willy. To „Zoja”, dawna rezydencja sanacyjnego ministra Becka. Teraz mieści się tu dom Funduszu Wczesnego Pracowniczych. Teraz zażywają tu zasłużonego odpoczynku prawnicy gospodarze kraju — ludzie pracy.

FOTO „ECHO”

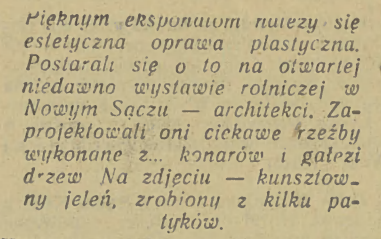
z wystawy rolniczej w Nowym Sączu



Jednym z najciekawszych działów otwartej niedawno wystawy rolniczej w Nowym Sączu jest pawilon mleczarski.



Z wielkim zainteresowaniem oglądają mierzurinowcy z Biegonic — Franciszek Kondolewicz, Józef Wójcik, i Marian Pocięcha — nowy traktor — ciągnik typu „Zetor”.



Pięknym eksponatem należy się estetyczna oprawa plastyczna. Postarali się o to na otwartej niedawno wystawie rolniczej w Nowym Sączu — architekci. Zaprojektowali oni ciekawe rzeźby wykonane z... konarów i gałęzi drzew. Na zdjęciu — kunsztowny jeleń, zrobiony z kilku pałyków.



7 bulwory Pałacu Kultury

W Teatrze Dramatycznym zmontowano kurtynę przeciwpożarową w Muzeum Przemysłu cyklinuje się i woskuje posadzki

WE WNĘTRZACH Pałacu Kultury i Nauki trwa wyteżona praca. Wszystkie cztery skrzydła Pałacu a więc: część sportowa, młodzieżowa, gmach Teatru Dramatycznego i Muzeum Przemysłu objęte zostały robotami wykonawczymi. Wszędzie śmiało już wspaniałe marmury ozdabiają posadzki. Ściany i klatki schodowe. Sala Teatru Dramatycznego jest już prawie gotowa. Brak tu jeszcze żyrantów, krzesel i orzechowych boazerii w łóżach. Zmontowano już kurtyne chroniące widownię od pożaru. Radzeczcy specjaliści pracują tu teraz przy wykonywaniu bogatych sztuk tercj i ornamentów na zewnętrznych ścianach ió. Ornamenty ze złocenia; będą się prezentowały naprawdę wspaniale. ROBOTY wykonawcze są chyba najbardziej zaawansowane w gmachach Muzeum Przemysłu. W wielkim okrągłym hallu na parterze robotnicy kończą układanie marmurowej posadzki. Pod sufitem widnieją już piękne ozdobne, metalowe latarnie. Wszelkich sal wystawowych w Muzeum jest 16. Są to obszernie, wysokie galeie wykładane jasnym parkietem. Dołem biega boazerie. Na parterze i I piętrze robotnicy z poznańskiego ZBM przy pomocy specjalnych aparatów elektrycznych cyklinują podłogi. W górnych salach woskuje się już parkiety. W podziemiach Muzeum mieści się jeszcze jedna sala. Jest ona przeznaczona na magazyn eksponatów. Z 20 pomieszczenia eksponatów przy pomocy specjalnych wind wjeżdżać będą do odpowiednich sal. (Zet)

W ciągu 5-6 miesięcy powstaje 8-piętrowy blok mieszkalny

o powierzchni 10 tys. metrów kw.

Ruch budowlany w Moskwie zadziwia nie tylko tempem ale także stosowaniem najnowocześniejszych metod

PRZYBYSZ, który po raz pierwszy w życiu zawiązał do Moskwy na krótki pobyt, staje przed trudnym do rozwiązania problemem. W stolicy Kraju Rad rzeczy godnych zwiedzenia są tysiące. Stąd wynika problem. Po prostu nie wiadomo, jak sobie rozłożyć czas, by choć pobieżnie zapoznać się z najbardziej godnymi zwiedzenia obiektami. I dlatego też z ułożonego planu z wiedziana wypadają czasem dzielnice daleko położone od centrum, dawne przedmieścia, gdzie obecnie w rekordowym tempie wyrastają wielkie nowoczesne osiedla mieszkaniowe.

Układając marszrutę uwagę skoncentrujemy właśnie na tym, co nowego buduje się w Moskwie.

250 TYS. MIESZKAŃ W CIĄGU DZIESIĘCIOLECIA

ABY zdobyć ogólne pojęcie o rozmiarach robót budowlanych prowadzonych na terenie całego miasta, wędrowkę rozpocząć należy od odwiedzenia instytutu „Miasto-

projekt”. Tu, na wielobarwnym planie miasta nie tylko bez trudu odczytamy wspaniałą historię rozwoju i bujnego rozkwitu Moskwy w okresie ostatniego dwudziestolecia, ale również zapoznamy się z planem jej dalszej przebudowy i rozbudowy w ciągu najbliższych sześciu lat.

Uważnie przyjrzyjmy się mapie. Czerwone punkciki, w wielu miejscach zlewające się w okazałe plamy, oznaczają domy mieszkalne, budynki użyteczności publicznej, szkoły, biblioteki, kina, jednym słowem wszystkie gmachy, których budowę prowadzi się obecnie.

Szczegółowy plan przebudowy, rozbudowy i upiększenia Moskwy w latach 1951 — 1960 jest dziełem twórczego wysiłku kilku tysięcy architektów, inżynierów i techników. Za kładą on, że w czasie jego realizacji Moskwa wzbogaci się o 10 mil. m. kw. powierzchni mieszkalnej, to znaczy o około 250.000 samodzielnych mieszkań. W roku bieżącym, nie licząc domów mieszkalnych, w stolicy Związku Radzieckiego przekazuje się do użytku 42 nowe gmachy szkolne, 12 budynków szpitalnych, ponad 60 ugródków jordanowskich i żłobków, nowe kina, czynie itp.

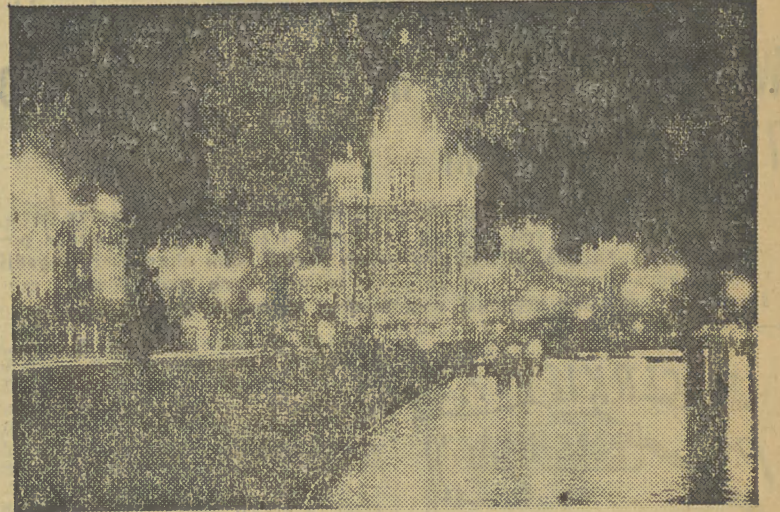
Zostawmy jednak plany, cyfry, wykresy i przejdźmy się po moskiewskich placach budowy. Do dyspozycji mamy najdoskonalszy środek komunikacji miejskiej — metro.

GMACH, W KTÓRYM ZMIEŚCI SIĘ 50-TYS. MIASTO

W WĘDRÓWKĘ rozpocznijmy od Wzgórz Leninowskich, rozpościerających się w południowo-zachodniej części Moskwy. Jeszcze nie tak dawno, bo zaledwie przed kilku laty, ciągnęły się tu bagna i pustkowia, na których tylko gdzieś niedługo przysiadła się mizerna chałupa. Dziś w centralnej części Wzgórz, pokrytych bujną zielenią, na obszarze 32 ha wyrósł największy na świecie kompleks gmachów uniwersyteckich — uniwersytetu im. Lomonosowa.

Aby uświadomić sobie ogrom tej budowy, którą oddano do użytku w ubiegłym roku, trzeba pamiętać, że objętość jego 37 gmachów wynosi ponad 2,6 mil. metrów sześć., to jest tyle, ile objętość wszystkich budynków w przeciętnym 50-tysięcznym mieście.

Wzgórz Leninowskie pokrywają się nowymi ruszłowianami. Wokół



uniwersytetu wyrasta bowiem nowe osiedle mieszkaniowe. Obecnie wznosi się tam 18 wielkich bloków, przy czym na 8 z nich jeszcze w tym roku zawiśną wiechy.

W niewielkiej odległości od Wzgórz Leninowskich, w dzielnicy Nowoje Czeremuszki, buduje się 28 podobnych bloków. Na innym krańcu Moskwy, dzielnicy Proletarski, gdzie znajdują się sławne zakłady samochodowe im. Stalina, przebito nową arterię przelotową — aleję Tufolewa. Wzdłuż tej arterii przystąpiono ostatnio do wznoszenia 9—11 piętrowych bloków mieszkalnych, przeznaczonych dla pracowników zakładów ZIS.

Roboty trwają jeszcze także w centrum miasta, ale jego przebudowa dobiega już właściwie końca. Jednym z ostatnich jej etapów są prace prowadzone na placu Sowickaja, gdzie pną się w górę mury nowych, wspaniałych wieżowców, stanowiących tak charakterystyczny rys sylwetki nowej Moskwy.

NAJNOWOCZĘSIEJSZE METODY BUDOWY

NASZ spacer po moskiewskich placach budowy zakończymy na północnych krańcach miasta, przy szosie leningradzkiej, gdzie w ciągu kilku ostatnich lat powstała dzielnicza mieszkaniowa, licząca ponad 100 wielopiętrowych bloków.

Zwiedzając tę dzielnicę nie wiadomo co bardziej podziwiać: czy imponującą oprawę architektoniczną, luksusowo wykonane wnętrza mieszkań, mieniące się słońcu elementy z płytek ceramicznych, czy wreszcie najnowocześniejsze metody i zawrotne tempo robót.

Najnowocześniejsze metody budowy to masowe stosowanie elementów prefabrykowanych. Na rusztowaniach nie widać uwijających się murarzy, nie widać cegieł. Rzucają się natomiast w oczy potężne dźwigi, które pośpiesznie przenoszą wielkie płyty betonowe. Z tych płyt montuje się właśnie ściany, stropy, klatki schodowe itp.

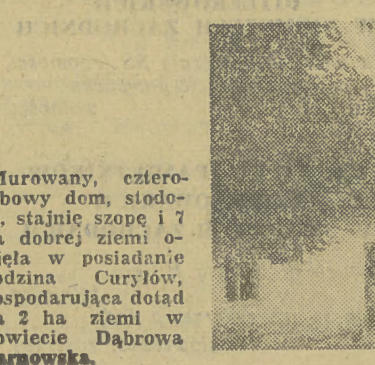
Nie więc dziwnego, że połączenie metody potokowej z zastosowaniem elementów prefabrykowanych umożliwia budowę 8-piętrowego bloku o powierzchni mieszkalnej 10 tys. m kwadr. (przeciętnie 200—250 mieszkań) w ciągu 5—6 miesięcy.

NOWA ERA BUDOWNICTWA

DOSKONAŁE wyniki uzyskane dzięki zastosowaniu elementów prefabrykowanych, wytyczyły nową drogę rozwoju budownictwa w Związku Radzieckim. Zgodnie z uchwałą Komitetu Centralnego KPZR i Rady Ministrów ZSRR w



Pomoc udzielona przez państwo pomogła Curyłom zagospodarować się. Kupili konia, krowy, świnię i owce. Pierwsze zbiory udaly się osiedleńcom bardzo dobrze. Ale jak Curyło twierdzi — nie jest to jego „ostatnie słowo”. Pierwszy rok — zawsze najtrudniejszy, w następnych pójdzie lepiej. (mar)



Murowany, czteroizbowy dom, siodło, stajnia, szopę i 7 ha dobrej ziemi objęła w posiadanie rodzina Curyłów, gospodarująca dotąd na 2 ha ziemi w powiecie Dąbrowa Tarnowska.

Swoisty, całkowicie nowy charakter nadają widokowi Moskwy wspaniałe wieżowce, widoczne przy zbliżeniu się do stolicy ZSRR z odległości wielu dziesiątków kilometrów. Na zdjęciu: jeden z takich wieżowców na wybrzeżu Kotelnikowskim nad rzeką Moskwą.

latach 1955—1956 wybuduje się w Związku Radzieckim 402 zakłady, wytwarzające elementy prefabrykowane dla budownictwa oraz zorganizuje się 200 zakładów ich montażu.

Oddanie do użytku tych zakładów przyczyni się do wspaniałego rozwoju wszystkich rodzajów budownictwa oraz umożliwi znaczne przekroczenie ustalonych poprzednio planów. I tak w miastach Związku Radzieckiego odda się dodatkowo około 14,5 mil. m² powierzchni mieszkalnej, 6,5 mil. m² budynków przemysłowych i 8,4 mil. m kwadr. w budownictwie wiejskim.

Rzecz jasna, że po uruchomieniu wszystkich zakładów produkcji elementów prefabrykowanych tempo rozbudowy Moskwy jeszcze bardziej przybierze na sile. (J. sz.)

Biblioteka w jednym tomie

„Kalendarz Chemiczny” na 1823 stronicach

zawiera obraz aktualnej wiedzy i techniki

W DNIACH najbliższych ukaże się na półkach księgarskich cz. I Kalendarza Chemicznego. Jest to pierwsza tego rodzaju wydawnictwo na tak wielką skalę.

Wydawany przed wojną dwukrotnie Kalendarz Chemiczny (w 1934 i 1939) posiadał niewielką objętość i szczytły zakres. Pierwszy w Polsce Ludowej Kalendarz Chemiczny w 1960 r. wydany w dużym nakładzie bo 13 tysięcy, rozszedł się szybko mimo, że i ten wykraczał niewiele poza rozumiały zakres. Zadania przemysłu chemicznego w Polsce Ludowej nasunęły konieczność nowego ujęcia wydawnictwa. Podjęto też le staraniem Słowarzystwa Naukowego i Technicznego Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego z tym zamierzeniem, by niósł jak najbardziej wszechstronny pomoc pracownikom chemii.

Niewielki objętością tom, liczący jednak 1823 strony, drukowany na cienkim papierze, zawiera aktualny stan wiedzy i techniki w zakresie różnych specjalności chemicznych.

Rodzina Curyłów z pow. Dąbrowa Tarnowska osiedliła się na Ziemiach Zachodnich

Z POCZĄTKIEM br. Józef Curyło z Oleśnicy (pow. Dąbrowa Tarnowska) pojechał z wycieczką na Ziemię Odzyskaną. Trzeba szczerze powiedzieć, że kierowała nim nie tyle chęć przeniesienia się, ile ciekawość — ile — też prawdy jest w tym co mówi... Prawda okazała się jednak tak oczywista, że Curyło — gospodarujący dotąd w Oleśnicy na 2 ha ziemi — zdecydował się osiedlić we wsi Lucyna w pow. trzebnickim, gdzie objął piękne 7 ha gospodarstwo.

Pomoc udzielona mu przez państwo pomogła Curyłom zagospodarować się. Kupili konia, krowy, świnię i owce. Pierwsze zbiory udaly się osiedleńcom bardzo dobrze. Ale jak Curyło twierdzi — nie jest to jego „ostatnie słowo”. Pierwszy rok — zawsze najtrudniejszy, w następnych pójdzie lepiej. (mar)

Konkurs „Echa” — „Śpiewamy piosenki radzieckie”

Piosenka nr 2

Pieśń o Ojczyźnie

Refren:

Nieobjęta dla ludzkiego oka,
Piękna tak, jak żaden w świecie kraj,
Moja ziemia wolna i szeroka,
Z tobą żyć, za ciebie umrzeć daj!

I.

Od najdalszych kresów, aż do Moskwy
Od południa za polarny kraj,
Chodzi człowiek, pełen czulej troski,
Jak gospodarz wśród oczyszczonych łąk.
Niby Wolga, życie wartko bieży,
Aby w przyszłość wody jasne nieść.
Wszystkie drogi na szczęście dla młodzieży
Siwym włosom zasłużona część.
Refren:...

II.

W naszych piersiach leku nie dosłyszysz.
Nikt bezbronny nie jest, ani sam,
Zawołanie dumne „towarzyszu”
Ponad wszelki tytuł miłsze nam.
Bo nie obce słowo to nikomu,
Czy to złoty, czy to czarny brat,
Dokąd pójdę wszędzie jestem w domu
I rodzeństwa pełen cały świat.
Refren:...

Pomogli młodzi aktywiści z ZMP i LZS

Dzięki nim pow. Olkusz jako pierwszy w woj. krakowskim został zwolniony z miarek i odsypów

W BIEŻĄCYM roku, sprawnie przebiegał skup zboża w pow. Olkusz.

W początkach kampanii na czoło wysunęli się gminy: Klucze, Sławków i Olkusz, które wykonały roczny plan skupu zboża w 100 proc.

W tej walce o chleb nie brakło członków ZMP, LZS i gromadzkich hufców „SP”.

Do miejscowości, które pozostawały na szarym końcu w realizacji obowiązkowych dostaw zboża należy Suliszowa i Przegłina. Zetempowcy i członkowie LZS z Suliszowej wraz z miejscowym aktywnym redagowali „błyskawicę”, w których demaskowali opornych. Na wyróżnienie w tej pracy zasługują miejscowi aktywi LZS.

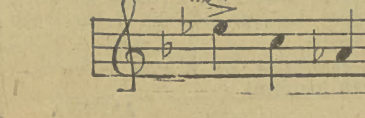
Niemniejsze zasługi mają członkowie LZS w Przegłini. Utworzyli oni trójki gromadzkie, celem uświadomienia zalegających o konieczności wykonania obowiązkowych dostaw zboża. W pracy tej na wyróżnienie zasługują: Zygmunt Marczewski i Józef Raś.

Podobne trójki powstały w gminach: Jangrot i Minoga oraz w gromadzie Kosmolów. W wyniku pracy aktywów LZS i ZMP pow. Olkusz zwolniono, jako pierwszy w woj. krakowskim, z miarek i odsypów. Koresp. Józef Klimczyk

Film o Hucie Aluminium w Skawinie

FILM o niedawno uruchomionej Hucie Aluminium w Skawinie zostanie już wkrótce wyprodukowany przez Zakłady Foto - Przerzoczny w Warszawie. Obecnie ekipa filmowców tych zakładów przebywa na terenie huty i robi zdjęcia.

Inna ekipa filmowców, w związku ze zbliżającą się kampanią cukrowniczą, kręci obecnie w Gnieźnie instruktażowy film o bezpieczeństwie i higienie pracy w cukrowniach.



Refren:...

Wypadki w Algierze poruszyły cały świat GWAŁTOWNE TRZĘSIENIA ZIEMI WYWOŁAŁY JUŻ NIEJEDNĄ KATASTROFĘ

Radziecki uczyony uważa iż wstrząsy można przewidzieć

W ciągu 900 lat w Polsce zanotowano 77 trzęsień ziemi

WIADOMOŚCI o katastrofalnym trzęsieniu ziemi w Algierze poruszyły świat. Wydarzyła się co prawda trzęsienia ziemi, które połączony z sobą znacznie więcej ofiar, jednak sam charakter tragedii tysięcy ludzi, tracących w ciągu paru sekund dach nad głową i często życie, wywołuje głębokie współczucie na całym świecie.



PIERWSZE I... OSTATNIE

ZLE wyremontowane maszyny rolnicze przeznaczone do tegorocznej kampanii siewnej, świadczą o kłopotach majstrach. A takich widocznie posiadają Zakłady Remontowe w Niemodlicach.

Wyremontowany przez te zakłady siewnik dla gromady Łęg, rozciął się po kilku dniach, gdyż do łączenia jego drewnianych części użyto zamiast mocnych śrub zwykłych gwóźdź.

Podobno jest to pierwsze brakrobstwo w tych zakładach, które solidnie remontują chłopskie maszyny. Wierzmy, że i ostatnie...

(wcz)

NIE ROZUMIEJA

PRZY rozbiorze starego domu w Chrzanowie przy ul. Dobczyckiej, musiano na pewien czas zamknąć przejście przez te ulice, z uwagi na bezpieczeństwo przechodniów.

Ale niektórzy mieszkańcy Chrzanowa nie rozumieją konieczności zabezpieczenia tego odcinka ulicy. Nie wystarczy im, że ustawiono za porę z desek i, jeśli tylko nikt nie czuwa przy niej, przemijają się chylkiem i przechodzą przez zagrożony teren.

Czy aby przekonać się o słuszności zamknięcia ulicy trzeba aż nadstawiać głowy na spadające cegły.

(uż)

Co wiemy o wnętrzu Ziemi

NA PÓLKACH księgarskich ukazała się broszura Edwarda Stenca „Co wiemy o wnętrzu Ziemi” (Wydawnictwa Geologiczne, Warszawa 1954). Autor omawia w niej jedną z największych zagadek wiedzy współczesnej. Wynotujmy kilka luźnych wiadomości:

DOMNIEMAMY skład chemiczny kuli ziemskiej, jako całość, można sobie tak wyobrazić: żelaza 40 procent, tlen 28 (w postaci tlenków), krzemu 14, magnezu 9, niklu 3, wapnia 3, glinu (fluoraminum) 2, sodu i innych pierwiastków 1 procent.

ALE o samym wnętrzu Ziemi (jądrze) nie da się na razie nie pewnego powiedzieć. Jego głównym składnikiem może być żelazo, może też być pramateria słoneczna (wodór i hel).

DAWNIER przypuszczano, że Ziemia kurczy się i stygnie. Odkrycie pierwiastków promieniotwórczych, wydzielających ciepło obalilo te mniemania.

WIĘKSZOŚĆ geofizyków przyjmuje obecnie, że ciepło wytwarza nie przez pierwiastki promieniotwórcze wystarczająco do utrzymania Ziemi w równowadze cieplnej.

TEMPERATURA wylekającej z wulkanów lawy jest wysoka: Etna 1000 stopni C. Wezuwiusz 1015 do 1040, Stromboli 1150, wulkan Kilaua na Wyspach Hawajskich od 1000 do 1200 stopni C.

JEŻELI w Europie zaczęli kopać studnie, to mniej więcej co 32 metry temperatura wzrosło o 1 stopień. W szybie Cuchów koło Rybnika, na głębokości 2221 metrów, termometr wskazywał 83,4 C.

Nasi korespondenci piszą:

BIELSKO-BIALA
Urodzili się tu, w sierpniu br., trojaczki: chłopiec i dwie dziewczynki. Szczęśliwymi rodzicami trojaczki, które otoczono troskliwą opieką, są Szarlotta i Jan Skoczylasowie, zam. w Bielsku, (mg)

Znany co prawda trzęsienia ziemi i w Polsce, nigdy jednak nie przybrały one charakteru katastrofalnego.

Prof. Laska skrzętnie nagromadził wiadomości o trzęsieniach ziemi w Polsce od roku 1000 do 1900. Naliczył on ich 77. Były to najczęściej słabe odgłosy wielkich wstrząsów w innych częściach globu. Tak np. trzęsienie ziemi na Węgrzech w 1405 r. odbiło się w Krakowie zapadnięciem się sklepienia w kościele św. Katarzyny na Kazimierzu. W 1680 r. trzęsienie ziemi zniszczyło szereg domów w Warszawie. Ostatnie trzęsienie ziemi w Polsce przeżyliśmy w 1932 r. Najbardziej odczuł je Płock, gdzie pojawiły się na murach pęknięcia i zatrzymały się wahadła zegarów.

TRAGEDIA WYSPIY KRAKATAU I TOKIO

LOKALNY charakter mają trzęsienia ziemi związane z wybuchami wulkanów, chociaż rozmiary takich katastrof bywają niekiedy przerażające, jak to było na wyspie Krakatau 26 sierpnia 1883 r. Wybuch od wielu wieków nieczynnego wulkanu był tak potężny, że huk słychać było w promieniu 3000 km. Część wyspy wleciała w powietrze na wysokość ponad 30 km. Popioły spadały na obszarze 800 tysięcy km. Powstała na oceanie fala wysokości 30 metrów zalała wybrzeża Jawy i Sumatry, topiąc 36 tysięcy ludzi.

Najgroźniejsze katastrofy wynikają przy przesuwaniu się wielkich mas w głębi ziemi. Są to trzęsienia ziemi zwane tektonicznymi. Jedno z nich w ciągu 6 sekund zniszczyło miasto Concepcion w Ameryce Południowej, spowodowało straszliwą katastrofę w Japonii w 1923 r. Wówczas w Tokio legło w gruzach dwie trzecie domów. Z popękanych przewodów gazowych wydobywający się gaz spowodował pożary, które trwały trzy doby. Zniszczone wodociągi uniemożliwiły walkę z ogniem. Jednocześnie wzburzone morze zatopilo 8000 statków i zburzyło tysiące domów na wybrzeżu. Zginęło około 143 tysięcy ludzi, a około 104 tysiące odniosło rany i poparzenia.

Ze zgrozą czyta się o katastrofach, które zniszczyły San Francisco w 1906 roku, Lizbonę w 1755 (200.000 zabitych), Aszchabad, stolicę Turkmenii w 1948 r.

ZAPADAJĄ SIĘ I WZNOŚĄ CAŁE LĄDY...

TRUDNO wliczyć wszystkie katastrofy, a było ich немало. Jak obliczają, co rok zdarza się jedno katastrofalne trzęsienie ziemi, 10 — silnie niszczących, 100 niszczących, 1000 uszkadzających budynki, wreszcie do 100 tysięcy słabo odczuwanych. Moc trzęsień ziemi ocenia się według ustalonej skali.

Nie odczuwamy w sposób gwałtowny jeszcze jednego rodzaju ruchów ziemi: wznoszenia się i opadania dużych części kontynentów. Tak np. ląd Skandynawii podniósł się w ciągu 1000 lat o 300 m, natomiast obniża się południowe wybrzeże Bałtyku i M. Północnego, przy którym wybrzeże Holandii zapada się w morze z szybkością 18 cm na 100 lat. Są to ruchy powolne, których jedno pokolenie ludzkie nie dostrzega.

NA CIENKIEJ SKORUPCE

JAKA jest przyczyna tych zjawisk? Badania wykazują, że skorupa ziemi, na której krzewi się życie, ma grubość zaledwie 100 km, znikomą wobec promienia kuli ziemskiej. Pod tą cienką skorupą znajdują się różnego rodzaju warstwy. Ich

STANISŁAW JERZY LEC

FRASZKI

NA ZWALNIENIE ZBRODNIARZY HITLEROWSKICH W NIEMCZECH ZACHODNIACH

Na wolność puszczają SS-jęgomosci, By potem ich puścić przeciwko wolności.

NA ZALEW PAMIĘTNIKÓW HITLEROWSKICH W NIEMCZECH ZACHODNIACH

Pamiętniki wydają Hitlera żołnierze. Tam są ich zwierzenia (od słoweczka: wzlerze).

właściwości poznajemy przy pomocy specjalnych przyrządów — sejsmografów przez badanie przebiegających przez nie drgań.

Charakter drgań ulega zmianie na głębokości 2900 km, następnie na głębokości 1200 km oraz na niewielkich głębokościach od setek do dziesiątków km pod naszymi stopami.

Na podstawie tych zmian odróżniamy jądro kuli ziemskiej, w którym panuje olbrzymie ciśnienie i wysoka temperatura. Jadro oddzielone jest warstwą przejściową od tzw. płaszczu, a na płaszczu dopiero znajdują się skorupa różnej grubości, najcięższa na dnie oceanów. W „płaszczu” znajdują się ogniska magnetyczne — zbiorniki roztopionej masy, która jako lava wydobywa się przez kominę i kraterę wulkanów na zewnątrz.

Wnętrze ziemi nie stanowi jednolitej masy. Następują w niej stałe zmiany i przemieszczenia, które na powierzchni odczuwamy jako trzęsienia ziemi. Na przemieszczenia te mają za pewne wpływ takie zjawiska, jak opóźnienie się obrotu ziemi dookoła osi, ochładzanie się zewnętrznej powłoki i szereg innych, niedostatecznie jeszcze zbadanych. Nawet silne burze morskie, uderzenia fal o brzegi powoduje się wstrząsy lądów. Czułe sejsmografy np. w Warszawie notują drżenie Europy, kiedy fale Atlantyku biją o brzegi Francji.

CZY MOŻNA PRZEWIDZIEĆ TRZĘSIENIA ZIEMI?

W MIEJSCOWOŚCIACH znajdujących się pod groźbą możliwych trzęsień ziemi od dawna zwraca się uwagę na zachowanie się zwierząt. Często na parę godzin a nawet dni niektóre zwierzęta wykazują niepokój, uciekają z nor. Być może, jak to przypuszczają uczeni, m. in. znany radziecki uczyony G. P. Gorskow, że występujące przed trzęsieniem ziemi zmiany w stanie elektromagnetycznym ziemi, a może nieuchwytnie jeszcze dla człowieka drgania odczuwają te zwierzęta i stąd ich niepokój.

Możliwość prognozy trzęsień ziemi stały się przedmiotem studiów szczególnie uczonych radzieckich. Gdzie może nastąpić trzęsienie ziemi — wiemy. Posiadamy już mapy miejscowości zagrożonych, a na mapach zaznacza się nawet z jaką siłą zazwyczaj występują wstrząsy w danej okolicy. Taka mapa sporządzona została w ZSRR w 1950 roku, a jej odbitki zamieszcza wydawana obecnie Encyklopedia Radziecka.

Trudniejsza jest sprawa z ustaleniem kiedy może nastąpić trzęsienie ziemi. Stosuje się tu cztery metody. Najdawniej praktykowano to nasłuchiwanie dźwięków i szmerów, docho-

Zakulisami DNIA

„NASZ „SOJUSZNIK” HITLEROWSKI”

— w broszurze pod takim tytułem, wydanej przez angielską organizację postępową „Związek Kontroli Demokratycznej”, zawarte są charakterystyczne dane dotyczące kadry dowódczej, przygotowawczej w Niemczech zachodnich dla neohitlerowskiego Wehrmachtu.

Autor broszury stwierdza m. in., że potwora ze 150 współpracowników Urzędu Blanka (bońskie ministerstwo wojny) to b. członkowie hitlerowskiego Sztabu generalnego. Na szefa sztabu przyszłego Wehrmachtu przewidziany jest gen. Haussinger — szef wydziału operacyjnego w hitlerowskim sztabie generalnym, oficerem do utrzymywania łączności z dowództwem paktu atlantyckiego mianowany został gen. Sneldel — szef sztabu Rommla. Na dowódców korpusów nowego Wehrmachtu wytypowano m. in. hitlerowskich generałów: Mantuffla, hr. Schweerina i Belhelfsena. 2 generałów hitlerowskich powołano do kierowania tzw. „obroną cywilną”.

Ostrzegając, że nie należy sądzić, że nowy Wehrmacht pod starym imieniem myśli jedynie o wojnie ze wschodem, autor broszury pisze:

„W samej rzeczy należy wątpić, by nawet na daleki jak dotąd idące żądania militarystów niemieckich w sprawie utworzenia 60 dywizji mogły nastraszyć Kreml, gdyż Rosjanie już rozgromili 300 dywizji hitlerowskich. Jest o wiele bardziej prawdopodobne, że zagrozi to Francuzom. Należy zaznaczyć, że ostatnio prasa zachodnio-niemiecka zaczęła okazywać stałe zainteresowanie francuskimi prowincjami — Alzacja i Lotaryngia.”

Broszura, o której mowa przeznaczona jest dla Anglików. Warto jednak by ją dokładnie przeczytali sobie ci politycy francuscy, którzy ubrew woli narodu francuskiego ciałem jeszcze opowiadają się za uzbrojeniem niemieckich militarystów i odwetowców — śmiertelnych wrogów Francji.

dzących z głębi ziemi. Skonstruowano nawet we Włoszech i w Kalifornii specjalne przyrządy dla chwytania szmerów, poprzedzających zazwyczaj poważniejsze zaburzenia tektoniczne. Określenie jednak takich szmerów nie jest ani łatwe ani proste.

Druga metoda polega na precyzyjnym badaniu powstających zmian na chylek powierzchni. „Burze nacheleń” ujawniają się zwykle na 3 do 10 dni przed trzęsieniem ziemi. Nad tą metodą pracuje się szczególnie w ZSRR, którego południowe granice znajdują się w niebezpiecznym pasie wstrząsów (sejsmicznym). Trzecia metoda, bardzo trudna i mało opracowana, opiera się na badaniu stanu elastyczności wnętrza ziemi. Wreszcie ostatnia, jeszcze mniej opracowana, polega na zaburzeniach elektrycznych, wywołanych zmianami we wnętrzu ziemi.

Opierając się na tego rodzaju badaniach Gorskow w jednej z prac na temat trzęsień ziemi zapowiada, że za lat 5-10 nastąpi trzęsienie ziemi w stolicy Tadżykistanu, Stalinabadzie. Miasto to znajduje się w niebezpiecznym pasie. W rejonach tych władze radzieckie zwracają troskliwą uwagę na sposoby zabudowy i odpowiednią konstrukcję domów. W Związku Radzieckim podejmuje się szeroką pracę ograniczenia do minimum skutków groźnych zjawisk, których nie jest się w stanie inaczej opłacać.

M. K.

Chłopi krakowscy przystąpili do wykopków ziemniaków

KRAKOWSCY chłopi przystąpili do wykopków ziemniaków. Wiadomość z tym sprawą starannego zbierania kłobów ziemniaczanych na polach Państwowych Gospodarstw Rolnych, spółdzielni produkcyjnych i indywidualnie gospodarujących chłopów.

Dokładność wykopków, a więc zebranie jak największej ilości kartofli, przyczyniło się do lepszego zapamiętania bydła w pasze i zmniejszenia niebezpieczeństwa powstania ukrytych ognisk stonki ziemniaczanej.

Dotychczas wykopki były przeprowadzane niestarannie, tak że po ich zakończeniu pozostawała w ziemi duża ilość kartofli. Jeżeli nawet stanowiło to drobną część, to w skali krajowej straty były poważne. Od dokładnego przeprowadzenia wykopków zależy, czy teoretyczne plony w wol. Kra-kowskim zwiększą się o kilkadziesiąt ton ziemniaków.

Przedzia Powiatowych Rad Narodowych, podczas jesiennej kampanii siewnej i wiosna przyszłego roku, skontrolują pola ziemniaczane, celem zbadania czy wszystkie ziemniaki zostały starannie wyzbierane.

Ambicją każdego chłopa powinno być, aby plony ziemniaków, których uzyskanie kosztowało tyle trudu, nie zostały w ziemi, ale powędrowały do magazynu.

Kosmetyka na codzień i dla wzystkich

Jeszcze o pielęgnacji włosów

W POPRZEDNIEJ pogadance była mowa o włosach suchych, dziś pomówimy o włosach tłustych, gdyż i te sprawiają nam немало kłopotu. A przecież uczesanie powinno być zawsze w porządku, włosy muszą być czyste i dobrze ułożone, puszyste i o ładnym połysku. Otóż — zasadniczym warunkiem pielęgnacji tłustych włosów będzie, jak i przy włosach suchych, ich szczotkowanie od samej skóry, aż do końca włosów, dwa razy dziennie. W ten sposób usniemy również łupież, o ile go mamy we włosach, oraz cały kurz przyniesiony z ulicy.

Pamiętajmy przy tym, aby przed każdym użyciem szczotki i grzebienia, dobrze je wymyć w gorącej wodzie z mydłem i proszkiem.

Przy włosach tłustych konieczny jest masaż. Można go stosować codziennie, oczywiście bez preparatu tłustego, którego używamy przy włosach suchych. W tym natomiast wypadku znajdują zastosowanie do pielęgnacji włosów takie środki jak: eter, spirytus salicylowy, lub nalewka ziołowa — spirytusowa. Płyn taki wcieramy tamponkiem z waty w skórę głowy ruchem kółeczkowym, miejscami kolo miejsca, by potem wymasować skórę aż do jej rozgrzania.

Skutecznym środkiem do walczenia łupieżu przy tłustych włosach będzie wcieranie maści z siarką, którą sporządza nam w aptece. Dobrze też zrobić naświetlanie różnego rodzaju lampami, ale zabieg taki można wykonać tylko w gabinecie kosmetycznym pod fachową opieką.

Jak często myć tłuste włosy? Oto pytanie, które nieraz zadają Czytelnicy w listach kierowanych do Poradnika. Trudno ściśle odmierzyć tu czas. Jest to sprawa raczej indywidualna, tym niemniej „przetrzymywanie” bez mycia głowy ponad okres trzech tygodni — przy włosach tłu-

Pomyślnie przeprowadzone żniwa w spółdzielniach

Dankowice, Jawiszowice, Byczyna, Bołęcin i in. to w dużej mierze zasługa ich aktywnych członków

DUŻY jest wkład chłopek naszego województwa w kampanię żniwno-omłotową. W spółdzielniach produkcyjnych Dankowice, Jawiszowice, Byczyna, Bołęcin, Kościelec, Wielka Wieś i wielu innych nie zabrakło przy żniwach ani jednej kobiety.

DZIEKI temu, np. spółdzielnia Wola Libertowska (pow. Olkusz) zakończyła omłoty już w dniu 3 sierpnia i — jako pierwsza — w całości przedterminowo wykonała obowiązkowe dostawy. Pięknymi wynikami pracy poszczególnych spółdzielni produkcyjnych w województwie są: 65-letnia Piskoniowa ze spółdzielni produkcyjnej Inwald, Stefania Perczyńska ze spółdzielni w Suchej, Stanisława Wojtko ze spółdzielni w Klimontowie i wiele innych.

Równie duży wkład pracujących chłopek w walce o zwiększenie wydajności. Ognia polowe i ognia upraw międzyrzędowych, których liczba w ciągu ostatniego kwartału wzrosła o 33 — doprowadziły do tego, że spółdzielcy z Wielkiej Wsi — przy pomocy służby arseotechnicznej i POM w Dębnie — na zaplanowaną wydajność 21 q pszenicy osiągnęli 23 kwintale.

Wielką staranność w uprawie i pielęgnacji roślin, spółdzielnia produkcyjna w Przeciszynie uzyskała najwyższe w naszym województwie zbiory rzepak: 21 q z ha.

Dobrze wypełnili obowiązek udzielenia pomocy indywidualnie gospodarującym chłopom członkowie spółdzielni w Byczynie i Pławach. Z ich inicjatywy oddano do dyspozycji chłopów omłotowa maszyny spółdzielcze, ustalając je na zorganizowanych w spółdzielniach kłepkach.

CZŁONKINIE spółdzielni produkcyjnych służyły radą, pomocą i doświadczeniem zwracającym się do nich chłopom i przyczyniły się do podniesienia mleczności krów oraz szybkiego wzrostu wagi tuczników. Wzorowo wypełniły to nielatywne zadanie: oborowa ze spółdzielni produkcyjnej w Bolesinie, Mendykowa i Tokraczykowska. Ta ostatnia, wielokrotna przewodnicząca pracy ze spółdzielni produkcyjnej Wierchosławice, odznacza się przy tym wysoka wydajnością pracy.

UJĘŁY W SVOJE RECE

JAK wielki może być wkład pracy kobiet, wskazuje przykład spółdzielni produkcyjnej w Pogorzycach (pow. Chrzanów). Jeszcze wiosną tego roku, na skutek ziei pracy ówczesnego przewodniczącego spółdzielni, Kowalskiego, trzeba było zabrać uprawy międzyrzędowe, gdyż zafawaszona ziemia wykluczyła możliwość otrzymania plonów. Sytuacja zmieniła się, gdy — no uchwałą Krajowej Rady Kobiet — członkinie spółdzielni z Pogorzyc na ogólnym zebraniu popętyły jego postępowanie. Zażądaly one zmiany na tym stanowisku i ujęły w swoje ręce kierownictwo spółdzielni. Wyróżniły się tutaj: Anna Glistak i Aniela Król, których zasługa jest wielki przełom w pracy spółdzielni.

KAROLINA WARCHOL I MARIA KOPALKA

SPOŚRÓD indywidualnie gospodarujących kobiet, które mają duże zasługi w podnoszeniu produktywności roślinnej i hodowlanej, trzeba wymienić Karolinę Warchol z Łowczowa (pow. Tarnów), która w swoim gospodarstwie chowa 350 kur. W r. 1953

UJĘŁY W SVOJE RECE

JAK wielki może być wkład pracy kobiet, wskazuje przykład spółdzielni produkcyjnej w Pogorzycach (pow. Chrzanów). Jeszcze wiosną tego roku, na skutek ziei pracy ówczesnego przewodniczącego spółdzielni, Kowalskiego, trzeba było zabrać uprawy międzyrzędowe, gdyż zafawaszona ziemia wykluczyła możliwość otrzymania plonów. Sytuacja zmieniła się, gdy — no uchwałą Krajowej Rady Kobiet — członkinie spółdzielni z Pogorzyc na ogólnym zebraniu popętyły jego postępowanie. Zażądaly one zmiany na tym stanowisku i ujęły w swoje ręce kierownictwo spółdzielni. Wyróżniły się tutaj: Anna Glistak i Aniela Król, których zasługa jest wielki przełom w pracy spółdzielni.

KAROLINA WARCHOL I MARIA KOPALKA

SPOŚRÓD indywidualnie gospodarujących kobiet, które mają duże zasługi w podnoszeniu produktywności roślinnej i hodowlanej, trzeba wymienić Karolinę Warchol z Łowczowa (pow. Tarnów), która w swoim gospodarstwie chowa 350 kur. W r. 1953

UJĘŁY W SVOJE RECE

JAK wielki może być wkład pracy kobiet, wskazuje przykład spółdzielni produkcyjnej w Pogorzycach (pow. Chrzanów). Jeszcze wiosną tego roku, na skutek ziei pracy ówczesnego przewodniczącego spółdzielni, Kowalskiego, trzeba było zabrać uprawy międzyrzędowe, gdyż zafawaszona ziemia wykluczyła możliwość otrzymania plonów. Sytuacja zmieniła się, gdy — no uchwałą Krajowej Rady Kobiet — członkinie spółdzielni z Pogorzyc na ogólnym zebraniu popętyły jego postępowanie. Zażądaly one zmiany na tym stanowisku i ujęły w swoje ręce kierownictwo spółdzielni. Wyróżniły się tutaj: Anna Glistak i Aniela Król, których zasługa jest wielki przełom w pracy spółdzielni.

KAROLINA WARCHOL I MARIA KOPALKA

SPOŚRÓD indywidualnie gospodarujących kobiet, które mają duże zasługi w podnoszeniu produktywności roślinnej i hodowlanej, trzeba wymienić Karolinę Warchol z Łowczowa (pow. Tarnów), która w swoim gospodarstwie chowa 350 kur. W r. 1953

UJĘŁY W SVOJE RECE

JAK wielki może być wkład pracy kobiet, wskazuje przykład spółdzielni produkcyjnej w Pogorzycach (pow. Chrzanów). Jeszcze wiosną tego roku, na skutek ziei pracy ówczesnego przewodniczącego spółdzielni, Kowalskiego, trzeba było zabrać uprawy międzyrzędowe, gdyż zafawaszona ziemia wykluczyła możliwość otrzymania plonów. Sytuacja zmieniła się, gdy — no uchwałą Krajowej Rady Kobiet — członkinie spółdzielni z Pogorzyc na ogólnym zebraniu popętyły jego postępowanie. Zażądaly one zmiany na tym stanowisku i ujęły w swoje ręce kierownictwo spółdzielni. Wyróżniły się tutaj: Anna Glistak i Aniela Król, których zasługa jest wielki przełom w pracy spółdzielni.

KAROLINA WARCHOL I MARIA KOPALKA

SPOŚRÓD indywidualnie gospodarujących kobiet, które mają duże zasługi w podnoszeniu produktywności roślinnej i hodowlanej, trzeba wymienić Karolinę Warchol z Łowczowa (pow. Tarnów), która w swoim gospodarstwie chowa 350 kur. W r. 1953

UJĘŁY W SVOJE RECE

JAK wielki może być wkład pracy kobiet, wskazuje przykład spółdzielni produkcyjnej w Pogorzycach (pow. Chrzanów). Jeszcze wiosną tego roku, na skutek ziei pracy ówczesnego przewodniczącego spółdzielni, Kowalskiego, trzeba było zabrać uprawy międzyrzędowe, gdyż zafawaszona ziemia wykluczyła możliwość otrzymania plonów. Sytuacja zmieniła się, gdy — no uchwałą Krajowej Rady Kobiet — członkinie spółdzielni z Pogorzyc na ogólnym zebraniu popętyły jego postępowanie. Zażądaly one zmiany na tym stanowisku i ujęły w swoje ręce kierownictwo spółdzielni. Wyróżniły się tutaj: Anna Glistak i Aniela Król, których zasługa jest wielki przełom w pracy spółdzielni.

KAROLINA WARCHOL I MARIA KOPALKA

SPOŚRÓD indywidualnie gospodarujących kobiet, które mają duże zasługi w podnoszeniu produktywności roślinnej i hodowlanej, trzeba wymienić Karolinę Warchol z Łowczowa (pow. Tarnów), która w swoim gospodarstwie chowa 350 kur. W r. 1953

UJĘŁY W SVOJE RECE

JAK wielki może być wkład pracy kobiet, wskazuje przykład spółdzielni produkcyjnej w Pogorzycach (pow. Chrzanów). Jeszcze wiosną tego roku, na skutek ziei pracy ówczesnego przewodniczącego spółdzielni, Kowalskiego, trzeba było zabrać uprawy międzyrzędowe, gdyż zafawaszona ziemia wykluczyła możliwość otrzymania plonów. Sytuacja zmieniła się, gdy — no uchwałą Krajowej Rady Kobiet — członkinie spółdzielni z Pogorzyc na ogólnym zebraniu popętyły jego postępowanie. Zażądaly one zmiany na tym stanowisku i ujęły w swoje ręce kierownictwo spółdzielni. Wyróżniły się tutaj: Anna Glistak i Aniela Król, których zasługa jest wielki przełom w pracy spółdzielni.

W ramach konkursu hodowlanego — odstawia ona 8750 sztuk (aj) ponad plan oraz — jako pierwsza w gromadzie — odstawia zboże i mleko. Hodowane przez Warcholową kury dają przeciętnie po 180 jaj w ciągu roku. W r. 1954, zakontraktowała Warcholowa 2 tuczniki, 6 bekoniów, 20 arów lnu, 20 arów kapusty, 10 arów buraków cukrowych i zastawiała po raz pierwszy na swojej roli kwadratowo-eniadowe sadzenie ziemniaków, zachęcając do tego wiele chłopek w gromadzie.

Podobne zasługi ma Maria Konałka, członek PRN i GRN oraz przewodnicząca Gminnej Rady Kobięcej w Gromniku (pow. Tarnów). W krótkim czasie, Konałkowa zwerbowała do konkursu hodowlanego 542 kobiety, które zawarły umowy kontraktacyjne na hodowle trzody chłownej i cieląt oraz na uprawy roślin przemysłowych. (czaj)

ODPOWIEDZI Redakcji

Edmund Wierzbicki, Kraków. Prosimy o podanie dokładnego adresu, gdyż chcemy zwrócić się do Was listownie. (2208)

Zofia Tęczarowska, Kraków. Nie zgadzamy się z Waszą propozycją, aby sprzedawano na raty również i artykuły bielizniarskie, gdyż — przy stosunkowo niskich kosztach ich zakupu i rozległych formalnościach ratnych — nastreżaloby to nieproporcjonalnie dużo trudności w obrocie handlowym. (2207)

Tomasz Mazgala, Rząska. W Waszej sprawie zwróciliśmy się do Oddziału Pomocy Społecznej Prezydium Pow. RN w Krakowie. Za spalony domek, który był niewątpliwie ubezpieczony od pożaru, winnicie otrzymane od Państw. Zakładu Ubezpieczeń stosowne odszkodowanie pieniężne. Bliższych informacji udzieli Wam PZU w Krakowie, ul. i Maja 3. (2200)

„Oburzeni klienti”. Kalwaria Zebrz. Waszego listu nie wykorzystamy, ponieważ nie podaliśmy swoich nazwisk, ani adresów. (2197)

Halina Dendura, Kraków. O ile posiadacz samodzielnego przydziału na pokój zgadza się na współzamieszkanie z Wami, można zwrócić się na tej podstawie do Wydziału Kwaterunkowego Prezydium MRN z prośbą o rozszerzenie przydziału również i na Was. (2045)

Julia Kowalska, Nowy Sącz. Koszty napraw drobnych usterek, powstałych w urządzeniach wspólnie użytkowanych, pokrywać winni proporcjonalnie wszyscy lokatorzy kamienicy. W braku porozumienia między lokatorami i administracją realności, interweniować powinien Komitet Blokowy. (2138)

Ernest Górnicki, Kraków. W związku z nadęsanym listem, prosimy o przybycie do Redakcji. (2084)

Włodzimierz Hebda, Kraków. Wasz wiersz jest słaby i nie nadaje się do wykorzystania. (2193)

A. Kowalska, Kraków. W obecnym stanie sprawy mieszkaniowej, macie jeszcze prawo wniesienia zażalenia do Ministerstwa Gospodarki Komunalnej w Warszawie, z prośbą o uchylenie niekorzystnego dla Was orzeczenia Odwoławczej Komisji Lokalowej w Krakowie. Pomocy prawnej udzieli Wam może każdy zespół adwokacki. (2022)

M. Orłowska, Kraków. Nie możemy zająć się sprawą, ponieważ nie podaliśmy nam ani swego adresu ani też adresu osoby, która zakłada Wam spółkę. (2297)

Czyt. Kum. Prosimy o podanie nazwiska i adresu. Odpowiedź prześlemy listownie. (844)

Władysław Aleksandrowicz, Kraków (2277), Kazimierz Kozak, Kraków. (2271). Prosimy o przybycie do redakcji.



— To ja... ten skwer przez tydzień porządkowałam, żeby pan teraz papierki tu rzucił!.

JANINA

Ostatnia niedziela mistrzostw ligi wojewódzkiej

Teoretycznie aż trzy zespoły mogą jeszcze zdobyć zaszczytny tytuł Kto obok Stali Chrzanów spadnie do klasy A?

DZIS zostana zakończone rozgrywki piłkarskie w krakowskiej lidze wojewódzkiej. Ostatnie spotkania wyłonią mistrza naszego okręgu, który po zakończeniu rozgrywek ligowych stanie na starcie najmniej ciężkich walk o awans do II ligi.

MUSIMY stwierdzić, że w bieżącym roku spotkania w naszej lidze wojewódzkiej były szczególnie interesujące i trzy mały w napięciu licznym entuzjastów piłkarstwa aż do końca. Tak się bowiem złożyło, że niemal do ostatniej niedzieli rozgrywek pretendowały do zaszczytnego tytułu cztery najlepsze w tym sezonie drużyny: Kolejarz Prokocim, Spójnia Kraków, Włókniarz Andrychów i Stal Żywiec. Dopiero na samym finiszu, w ub. niedzielę, odpadły z czołowych silne zespoły Spójni i andrychowskiego Włókniarza, które przegrały nieoczekiwanie ze Spójnią Bieżanów i Unią Kraków.

DORADZIS PÓJDIEMY?

SPORT MOTOROWY

Al. Krasńskiego — al. Mickiewicza — ul. Krupnicza — Skarżowa — Czysła — al. Mickiewicza — al. Krasńskiego, godz. 14: motocyklowy wyścig ulicowy (III eliminacja do mistrzostw Polski).

PILKA NOŻNA

Stadion Ogniwa (al. Puszkina), godz. 10:30: Górnik Zabrze — Ogniwo Kr. (zawody towarzyskie).

LIGA WOJEWÓDZKA

Boisko Unii, ul. Dietla, godz. 15: Stal Chrzanów — Unia Kraków, Boisko Spójni KZPS, godz. 15: Włókniarz Chelmek — Spójnia KZPS.

LEKKOATLETYKA

Stadion lekkoatletyczny Ogniwa (al. 3 Maja), godz. 10: dokończenie zawodów lekkoatletycznych z udziałem czołowych zawodników woj. krakowskiego.

ZAPASY

Sala KS Włókniarz (ul. Szkolna), godz. 18: zapasnicze mistrzostwa woj. krakowskiego.

STRZELECTWO

Strzelnica sportowa ZS Gwardia, godz. 9: dokończenie zawodów eliminacyjnych o wejście do miejskiej ligi strzeleckiej.

KOSZYKÓWKA

Boisko Budowlanych (ul. Emaus), godz. 10: turniej koszykówki z udziałem kół sportowych ZS Budowlani, Unii Kartonaże i Włókniarza Kr.

TENIS

Korty ZS Kolejarz (ul. Grzegorzeczka 1), godz. 9 — finałowe spotkania o mistrzostwo ZS Kolejarz.

TENIS STÓŁOWY

Świetlica TKS Ogniwo (ul. Bocheńska 4) godz. 18: Budowlani W-wa — Ogniwo Kraków (o mistrzostwo ligi)

Na pierwszym miejscu umościł się prokocimski Kolejarz, który wygrał z Włókniarzem Chelmek 3:1 i do tytułu mistrzowskiego wystarczy mu obecnie remis. Jedynym w tej chwili groźnym przeciwnikiem Kolejarza jest żywiecka Stal, która może wyjść na pierwsze miejsce, pod warunkiem uzyskania zwycięstwa nad Włókniarzem Andrychów, przy równoczesnej porażce Kolejarza, rozgrywanego mecz z Unią w Oświęcimiu.

TO ostatnie spotkanie zadecyduje nie tylko o zajęciu pierwszego miejsca przez Kolejarza, względnie

Przed meczem ZSRR-Węgry

26 BM. odbędzie się w Moskwie mecz piłkarski ZSRR — Węgry. Na ile ostatniego międzynarodowego spotkania reprezentacji radzieckiej ze Szwecją, wygranego przez drużynę ZSRR 7:0, batalia węgiersko-radziecka budzi olbrzymie zainteresowanie w całym świecie sportowym. Kto wygra? Jaki będzie wynik?

Zamiast horoskopów, dotyczących tego meczu, przytoczymy głosy prasy szwedzkiej na temat klęski 0:7.

A więc, wszyscy szwedzcy dziennikarze sportowi, którzy oglądali mecz swej drużyny w Moskwie, wyrażają się w samych superlatywach o grze gospodarzy, których szacują wyżej niż... Węgrów!

Kłeska była druzgocząca — pisze „Dagens Nyheter” — dodając, że zwycięstwo piłkarzy radzieckich mogło być jeszcze wyższe. — „Gdy nasi piłkarze ocknęli się — mieli strzelone już trzy bramki. W porównaniu z go spodarzami wypadli bardzo słabo, i to zarówno w obronie jak i w ataku”.

„Svenska Dagbladet” pisze — „Drużyna ZSRR jest dużo lepsza od słynnego moskiewskiego zespołu Dynamo z 1947 r. Zdaniem naszym drużyna ta jest silniejsza niż olimpijski zespół węgierski z 1952 r. Zespół radziecki nie ma słabych punktów. Lewy pomocnik Nietto, lewy obrońca Siedow i prawo skrzydłowy Tatuszyn są najmocniejszymi punktami niebawale silnej drużyny”.

Wreszcie „Morgen Tidningen” pisze: „Drużyna radziecka powinna pokonać i Węgrów i Brazylijczyków! Gra, która piłkarze radzieckie zademonstrowali w meczu ze Szwecją, była wspaniałą od pierwszej do ostatniej minuty bez najmniejszego zachwiania”.

Paryski „L'Equipe” w numerze z dnia 10 bm. zamieścił również artykuł pt. „I w piłce nożnej także?”, w którym nawiązuje do klęski szwedzkiej w Moskwie, stawia wynik meczu Węgrw — ZSRR pod znakiem zapytania. (d)

Rekord świata pływaków japońskich

Nowy rekord świata w sztafecie 4x100 m. stylem zmiennym ustanowili pływacy japońskiego uniwersytetu Waseda, którzy osiągnęli czas 4:17,2.

przez Stal Żywiec, ale również posiada duże znaczenie dla układu drużyn na dolę tabeli. Unia w wypadku zwycięstwa zapewnia sobie pobyt w lidze wojewódzkiej, natomiast gdyby przegrała, to groził jej spadek do klasy A. Decydujący wpływ na jej losy ma z kolei mecz Stali z Hutą im. Lenina z Kolejarzem Nowy Sącz. Gdyby drużynie nowosądeckiej udało się wygrać w Nowej Hucie, to Unia uratowałaby się przed spadkiem, jednakże w razie zwycięstwa Stali, przy równoczesnej porażce Unii, zespołem który w przyszłym sezonie grać będzie znów w lidze wojewódzkiej zostanie Stal Huta im. Lenina.

Jak widzimy te trzy spotkania: Unia Oświęcim — Kolejarz Prokocim, Włókniarz Andrychów — Stal Żywiec i Stal Huta im. Lenina — Kolejarz Nowy Sącz posiadają bardzo wielką wagę i mają zasadniczy wpływ na końcowe ukształtowanie się tabeli.

Dalsze trzy mecze: Unia Kraków — Stal Chrzanów, Spójnia KZPS — Włókniarz Chelmek i Unia Borek — Spójnia Bieżanów nie mają już takiego znaczenia jak temte, chociaż o wyniku spotkania Spójni krakowskiej z Włókniarzem Chelmek może jeszcze zależeć końcowa klasyfikacja w czółowie. W razie zwycięstwa Spójni, przy porażkach Kolejarza Prokocim i Stali Żywiec, drużyna krakowska może zrownać się punktami z obecnym przedownikiem tabeli, a wówczas o tytule mistrzowskim rozstrzygnie dodatkowe spotkanie Kolejarz — Spójnia.

Dla lepszej orientacji naszych czytelników podajemy tabelę krakowskiej ligi wojewódzkiej:

TABELA III LIGI			
1. Kolejarz Pr.	21	28	36:21
2. Stal Żywiec	21	27	41:33
3. Spójnia Kr.	21	26	39:29
4. Włókniarz Andr.	21	25	29:20
5. Spójnia Bież.	21	22	25:27
6. Kolejarz N.S.	21	22	33:35
7. Wł. Chelmek	21	21	31:28
8. Unia Borek	21	21	33:31
9. Unia Os.	21	17	28:36
10. Stal Huta im. Lenina	21	16	24:32
11. Unia Kr.	21	14	27:39
12. Stal Chrz.	21	13	26:41

Kolejarz Kraków mistrzem zrzeszenia w tenisie

NA kortach Kolejarza DOKP rozgrywane są ogólnopolskie zawody tenisowe o tytuł mistrza zrzeszenia. W konkurencji drużynowej pierwsze miejsce zajął bez trudu Kraków.



Turniej gier pojedynczych zapowiada się za to bardzo ciekawie. M. in. gracie będą: Mój i T. Kołcz z Krakowa, Zieliński I z Przemysła i Zieliński II z Inowrocławia, w konkurencji juniów: Sielski z Przemysła i Kopacz z Krakowa.

W grach kobiet faworytkami są dwie krakowianki — Fogelman i Danda, które rozegrają prawdopodobnie między sobą ciekawy finał. W zawodach, które odbywają się codziennie rano i po południu na kortach przy ul. Grzegorzeczkiej bierze udział ponad 70 tenisistów. (hn)

DZIS o godz. 14 odbędzie się atrakcyjny wyścig motocyklowy — i ostatnia eliminacja do mistrzostw Polski. Do zawodów zgłosili się niemal wszyscy czołowi nasi motocykliści jak Dąbrowski, Markowski, bracia Koprowscy, Bębnek, Włodarczyk, Puzio i inni, tak że wyścig zapowiada się niezwykle interesująco.

Zawody rozegrane zostaną na trasie Alei Trzech Wieszczów. Do kładny wykaz startujących zawodników oraz zestawienie dotychczasowej punktacji w mistrzostwach znajdują czytelnicy w programach, które są do nabycia przy kasach. Warto dodać, że każdy kupujący bilet na tę imprezę może wygrać piękne nagrody w postaci radioodbiornika, lub skórzanych neseserów, które rozlosowane będą w przerwie wyścigu.

2 rekordy świata lekkoatletów ZSRR

W OSTATNIM dniu lekkoatletycznych mistrzostw ZSRR padły dwa rekordy świata: Utkow w chorodzie na 50 km — 4.18.49,2 godz. oraz Otkalenko w biegu na 800 m kobiet — 2.06,6 min.

Bieg na 5.000 m wygrał rekordzista świata Kuc w czasie 14.15,0. W rzucie młotem zwyciężył Kriwonosow — 60,57. W biegu na 200 m kobiet triumfowała Ilkina — 24,7.

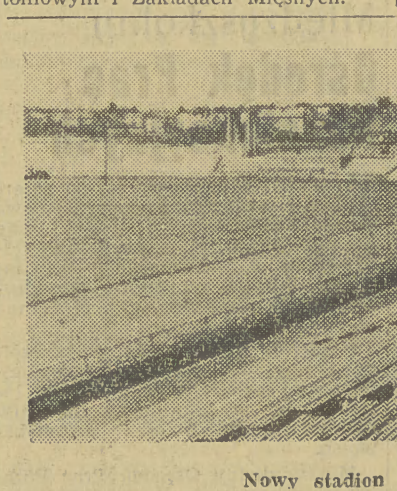
I Kołarski Raid Przyjaźni

Z okazji Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej sekcja kołarska WKKF organizuje w dniach 25 i 26 bm. I Kołarski Raid Przyjaźni na trasie Kraków — Poronin — Kraków. Zapisania do raidu nadsyłać należy do WKKF ul. Basztowa 6 do dnia 23. bm. (szczegóły dotyczące raidu — zamieścimy w najbliższym numerze „Piłkarza”).

Sportowcy Spójni pierwsi w województwie

Spójnia — jako pierwsze zrzeszenie w woj. krakowskim — zameldowała o zrealizowaniu i przekroczeniu rocznych zadań planowych w zakresie zdobywania odznak SPO i klasyfikacji sportowych. Sportowcy Spójni zrealizowali roczny plan zdobywania odznak SPO w 110, a plan klasyfikacji w 158 proc.

Do wykonania planu przyczyniło się w znacznym stopniu współzawodnictwo, zainicjowane między kołami sportowymi oraz dobra praca kół przy Młynie Wierzytsia, Przemysle Tytoniowym i Zakładach Mięsnych.



Nowy stadion sportowy Gwardii.

Dobry boks zaprezentowali pięściarze radzieccy

pokonując gładko Węgrów 16:4

WIELKIE zainteresowanie towar zyszyło pierwszemu występowi drużyny Związku Radzieckiego w turnieju sofijskim. Jak zaprezentowali się bardzo młodzi, w większości wag nieznani jeszcze na forum międzynarodowym pięściarze radzieccy? Takie pytania zadawali sobie widzowie jeszcze na chwilę przed rozpoczęciem spotkania.

W MECZU z silną drużyną Węgier, pięściarze radzieccy pokonali boks na wysokim poziomie, gładko pokonując przeciwnika 16:4. Sześć gólinie zaimponowała sofijskiej publiczności ich bojowość i nadzwyczajna kondycja. Jeszcze do walki w wadze lekkiej spotkanie miało charakter wy równany. Lecząc już od stanu 4:4, pięściarze radzieccy nie oddali ani jednego punktu.

W wadze muszej bardzo silny i dysponujący potężnym ciosem Stolnikow zakończył swą walkę przed czasem, pokonując Węgra Szabo przez tko w III rundzie. Bardzo krótko — bo tylko jedną rundę trwało spotkanie w wadze koguciej. Wicemistrz Europy Stepanow kilkoma silnymi ciosami rozstrzygnął walkę z Wagnerem. W półkogowej i w lekkiej zwycięstwa odnieśli Węgrzy. Horwath, nad Anguladze i Kellner nad Nieszczeriakowem.

Od wagi lekkopółśredniej rozpoczęła się passa zwycięstw bokserów radzieckich, które jedno po drugim następowały aż do końca spotkania. Silny jak tur Bojarynow już od pierwszego gongu zepchnął do defensywy rutynowanego Budaię, wyrzuwając zdecydowanie.

Najpiękniejszą walkę dnia stoczyli w lekkośredniej Tolstikow i Rduły. Efektowne zwycięstwo odniósł tu bokser radziecki.

W średniej Szatkow wygrał z Plachy. Pięściarz węgierski popelniał tu duży błąd, wadząc się niepotrzebnie w wymianie ciosów z silniejszym przeciwnikiem. Nie podobała się publiczności walka w wadze półciężkiej, gdzie zarówno Pietrow jak i Szilwassy nie zademonstrowali dobrego boksu. Natomiast w wadze ciężkiej zaimponował potężny Koroliew, który jednym fantastycznym ciosem, zadany pod koniec pierwszej rundy, uczynił Kissę niezdolnym do dalszej walki.

W DRUGIM spotkaniu dobrą postawą sprawili niespodziankę bokserzy NRD, którzy zremisowali z Czechosłowacją 10:10. Szczególnie po dołab się Schultz. Po najładniejszej walce spotkania pokonał on wyraźnie w wadze koguciej rutynowanego Madiłocha (CSR). A oto wyniki meczu CSR—NRD, od wagi muszej do ciężkiej. (Na pierwszym miejscu bokserzy Czechosłowacji). — Cerman przegrał z Millekiem. Majdloch z Schultzem, Muzlay ze Schmittem, Rogowsky pokonał Schroedera, Iwanusz zwyciężył Caroli, Strake przegrał przez tko w III rundzie z Kaczorowskim. Kassal zwyciężył Schultza II, Koutny wygrał z Marrem, po ładnej walce Torma wypunktował Robaka i Neme; przegrał z mistrzem Europy Nitzschkem.



Kwialkowski i Calewska na treningu przed wyjazdem na wielki Motocross do ZSRR.

Z Krakowa 1 pływak

i... pięć gimnastyczek w kadrach olimpijskich

Po szermierzach i bokserach z kole pływacy i gimnastyki ustalili już swe kadry olimpijskie.

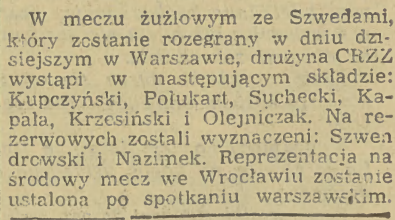
W skład kadry pływaków weszło 7 na stepujących zawodników — Boczkaja (Gwardia Kraków), Gremłowski (Ogniwo), Petruszewicz (Stal Wrocław), Tolkaczewski (Ogniwo Wrocław), Mroczkowski (CWKS), Jaskiewicz (Stal W-wa) i Kłopotowski (Ogniwo W-wa) oraz 8 zawodniczek: Kłemińska i Cedro (obie Stal Poznań), Szulcówna (Drożdżynska (obie Gwardia Poznań), Gryka (Kolejarz W-wa), Milnikiel (Budowlani Chorzów) i Olejnikowa (Gwardia Stalinogród).

Aż 5 reprezentantek Krakowa znalazło się w kadrze olimpijskiej gimnastyki, której skład wygląda następująco: Rakoczy i Mroczkówna (obie Włókniarz Kraków), Nowakówna i Kowalczykówna (OWKS Kraków), Reindlowa (Gwardia Kraków), Swierzy, Horzonek, Wasilewska i Konieczna (wszystkie Stal Nowy Bytom), Dehnel i Maroczevska (Kolejarz W-wa), Turniak (AZS W-wa), Szerzbinska (Gwardia Gdańsk), Tomala i Jokiel (CWKS W-wa), Sobola i Świętek (Stal Nowy Bytom) oraz Kucjasz (Górniki Radlin).

Nad przygotowaniem gimnastyków do olimpiady czuwać będzie trzyosobowa komisja, na czele której stoi mgr. Kosman. W skład jej wchodzi ponadto trener Pochwałski i lekarz dr Wrzesińska. (z.o.)

Skład drużyny CRZZ na mecz ze Szwedami

W meczu żużlowym ze Szwedami, który zostanie rozegrany w dniu dzisiejszym w Warszawie, drużyna CRZZ wystąpi w następującym składzie: Kupczyński, Połukart, Suchecki, Kapala, Krzesiński i Olejniczak. Na rezerwowych zostali wyznaczeni: Szwendrowski i Nazimek. Reprezentacja na środowy mecz we Wrocławiu zostanie ustalona po spotkaniu warszawskim.



W jutrzejszym numerze „Piłkarza”

- o dalsze punkty ligowe (sprawozdania z meczów I i II ligi).
- międzynarodowy turniej bokserski w Sofii.
- występ żużlowców szwedzkich w Warszawie
- III eliminacja do mistrzostw Polski (sprawozdanie z ulicznych wyścigów motocyklowych w Krakowie).
- krakowska liga wojewódzka zakończyła rozgrywki.
- bokserzy II ligi wystartowali.
- któ wygrał konkurs sportowy na wytypowanie zdobywcy „Pucharu Piłki”.
- jeszcze o decyzji sekcji p.n. CKKF unieważnienia meczu ligowych Unia Chorzów — Gwardia Kr. i Ogniwo Kr. — Ogniwo Bytom.
- zdjęcia — wiadomości z kraju i zagranicy

KRONIKA Sportowa

* Dokończenie szachowego turnieju błyskawicznego, oraz rozdanie nagród nastąpią dziś 19 bm. o godz. 10 w świetlicy Izby Rzemieślniczej w Krakowie przy ul. św. Anny 9. Dotychczas zakończony został turniej kobiet, w którym pierwsze miejsce zajęła szachistka Spójni — Jurczyńska przed Nowak (Kolejarz) i Jaskowską (Ogniwo).

Była to duża izba, mroczna — bo i okna zrobiono maleńkie i ściany zakopcono niemal na węgł. Deski podłogi powysuwały podkówek niezliczonych kawalerskich obcasów, które przypuływały tutaj od wieków. Gromadki zrudziałych niedopałków wskazywały wiecznie te stoliki, przy których szalała wczoraj najubojętniejsza zabawa. Na półkach — za szynkwasem czarwienili się dwa tuziny naklejek na pustych powodęczanych butelkach. Szynkwas był całkiem pusty, tyle, że bardzo brudny. Był też jeden afisz, głoszący, że alkohol utrudnia budowę Polski Ludowej i podpisany przez Ministerstwo Informacji i Propagandy. Ktoś widać nie całkiem się godził z taką propagandą, bo jeden z rogów afisza, naddarty zwiślał smętnie, obficie wykropkowany przez muchy.

Był także odór, jakby nie wietrzono tu od czasu wyzwolenia. Przeważało wspomnienie kwaśnego piwka.

— A dzień dobry, dzień dobry! — odpowiedział szynkarz na powitanie Urbana i znowu się trochę poczochnał.

— Nie ma — odparł na pytanie o herbatę. Nie było także kawy, mleka, jajek. Oczywiście, o żadnej kiełbasie nie było mowy. Nawet piwa chwilowo zabrakło. Była tylko wódka.

Urban mimo to usiadł. Szynkarz zaskoczony zapewne takim bohaterkim spokojem przedwczesnego gościa, oświadczył, że jeszcze raz przetrzy zasoby swego zakładu i postara się coś znaleźć. Jakoś po kwadransie zjawił się powtórnie, niosąc kawalek skisłego ze starości sera i dwa obwarzanki jeszcze przedwojennego chyba pochodzenia.

Usiadł potem przy sąsiednim stoliku, grzebiąc grubymi paznokciami w siwiejącej, przerzedziałej czuprynie. Wpatrzył się w Urbana. Chrzęknął, wstawał, znowu siadał. Najwidoczniej nie umiał rozszyfrować swego pierwszego dzisiaj klienta.

— Pogoda — rzekł wreszcie, przernie nie zaczynając od najbardziej apolitycznego tematu. — Nie, proszę pana? Piękna! Urban potwierdził.

— Przed wojną też piękna bywała pogoda, nie?

— Owszem.

— Ale czasem to nie dobrze, jak pogoda piękna. Choćby wtedy we wrześniu... Cośmy się namodlili tutaj o ten deszcz. I nic. Dzień w dzień ślota.

Urban zmilczał.

Jeży Putrament Rozstaje

— I przez tę pogodę całe nieszczęście, nie panie? Gdyby deszcz, błoto, to byśmy Hitlerowi się oparli, nie? To by może i przez rok nie nie wkórał, co? Jak pan myśli?

Urban szybko zrozumiał, o co tamtemu chodzi. Ale nie chciał mu gry ułatwiać, nie chciał się demaskować, mruknął tylko, ni tak ni owak.

Szynkarzowi tymczasem starczyło tego mruknienia, ziewnął potężnie i nagle całkiem zmienił temat. Zaczął mianowicie wychwalać nowe porządki.

— Bo ja jestem za sprawiedliwością — oświadczył. — A teraz jest sprawiedliwość. Przed wojną to ten Zylberwasser, co miał knajpę na Pilsudskiego, pod starostwem to jaki sobie dom postawił. Szczęść okien od frontu! Piętro całe. A ja wtedy jakim się nie starał, nie mogłem za nic koncesji dostać. Com się namięczył i nie! Jużem do pana komendanta trzy razy chodził, prezenty posyłał, w starostwie całymi dniami przesiadywałem — i nie! Powiada mi, że knajp w Brzostowie pod dostatkiem, że nie wcześniej, aż która zbankrutuje... Tom przez sześć lat czekał, aż do wojny. Dopiero jak Niemcy... Tu przerwał, polapawszy się, że nie wszyscy obywatele Polski Ludowej z równą łagodnością oceniają zarządzenia władz okupacyjnych. Wrócił niebawem do opowieści, czyniąc przeskok przez ponure czasy okupacji.

— A teraz — proszę bardzo! Poszedłem do pana komendanta, powiedziałem, jakich krzywd od przeklętych władz sanacyjnych doznałem — i od razu! Wszysko załatwił! I, jak na spowiedzi mówię — żadnych podarunków nie przyjął! Ja, ma się rozumieć, swój rozum mam, sunę mu w łapę, co się

należy. A on wziął zobaczył, zaśmiał się tylko. Nie, powiada, obywatelu Wasiaszek, nie takie teraz czasy. I uśmiecha się, po plecach mnie klepie. To ja rozumiem! To demokracja! A nie, żeby nosa zadzierać, jak ten Pawłowski, wie pan, no, komendant przed wojną.

Urban z wielkim wysiłkiem złamał opór żelazobetonowych obwarzanków, mógłby sobie już pójść, ale rozmowa z panem Wasiaszkiem zaczęła go interesować. Zachęcając gospodarza krótkimi wykrzyknikami, dowiedział się niebawem niejednej z tajemnic Brzostowa.

Pan Wasiaszek swoją pomyślność powojenną zawdzięczał, jak się okazuje, nieustającej życzliwości samego komendanta Tarczyńskiego.

— Na wiosnę to mnie całkiem już chcieli wykończyć ci od podatków. Ale jak przyszedł pod wieczór obywatel komendant, opowiedziałem co i jak — to on jak nie ryknął! Ma się rozumieć, uspokajając co zaczęłam, że sam rozumiem, biedna ta moja Polska więc i podatki być muszą. A on jak nie ryknął! mnie za kark, trząsł nawet zaczął. Bo już był po swojej normie, ma się rozumieć. To on mnie trzęsł i krzyczy, zem wróg Polski Ludowej! Ja, wróg! Pan rozumie? Nie się godzę na takie podatki, że jestem przeciw prywatnej inicjatywie! Ze chcę się zrujnować! No i zaraz posłał kogoś od siebie, raz — dwa sprowadził tego referenta. No i spokój, mam do teraz! Co?

Urban pokręcił głową. Gospodarz był bardzo dumny.

— Ma się rozumieć, jak ojca, jak ojca rodzonego go traktuje naszego obywatela komendanta! Bo on nie lubi, jak go panem nazywać. Demokracja! Pan się zdziwił, że nie u mnie nie ma. Panie, wczoraj niedziela, a obywatel komendant w rozjazdach! Przyjeżdż pan do mnie jak jest tutaj! Nóżki w galarecie jakie mu robię! Albo głoźwina! Bo on bardzo lubi. Ja tylko spojrzę, że wychodzi od siebie, zaraz krzyczę: Magda, głoźwina! Ot i teraz, wypatruję, czy nie jedzie...

Popatrzył na Urbana, znowu ziewnął. Pewnie ziewanie pomagało mu w jakichś procesach myślowych, bo znowu jakby się w czymś polapał i zaczął z trochę innej beczki.

(D. c. n.)